

LICZNIK GRODZKIEGO

Już 430 dni!

Tyle czasu marszałek
Senatu chowa się
za immunitetem,
na którego uchylenie
nie pozwoliła senacka
większość z totalnej opozycji.

s.3

POLSKA

**Polacy ufają PiS
w obliczu wojny**

Ostatnio widoczny jest wzrost notowań
partii rządzącej w sondażach. – To efekt
prowadzonej przez obecną władzę polityki
zagranicznej i bezpieczeństwa. Sprawy
te budzą największe obawy Polaków, na
co reagują rządzący – mówi dr hab. Bar-
tłomiej Biskup, politolog. Ta sytuacja nie
podoba się opozycji.

s.3

codziennie

Gazeta Polska

Środa 25/05/2022 CENA 3,50 zł (w tym 8% VAT) #100 (3187) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1



albicla.com/GPCodziennie



twitter.com/GPCodziennie



facebook.com/GPCodziennie



GPCodziennie.pl

Polska po kwietniu br. ma 9,2 mld zł nadwyżki budżetowej mimo wywołanej przez Rosję wojny, zablokowania przez KE pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy i pomocy udzielanej Ukraińcom. – Polska jest rozwiniętą gospodarką z apetytem na dalszy wzrost – ocenił na Światowym Forum Ekonomicznym premier Mateusz Morawiecki.

fol. Twitter/d

**9,2 MLD ZŁ
BUDŻETOWEJ
NADWYŻKI**

s.9

**Polskie
Davos:
Więcej sankcji
wobec Rosji**

ŚWIAT

**Dla PE zbrodnie
na chrześcijanach
są nieistotne**

PE odrzucił wniosek o przeprowadzenie debaty na temat prześladowania chrześcijan. Wystosowano go po brutalnym morderstwie dokonanym w Nigerii na studentce przez jej muzułmańskich kolegów. UE ograniczyła się jedynie do zdawkowego apelu o wymierzenie sprawiedliwości mordercom.

s.7

POLSKA

**Histeria opozycji
w sprawie Norwegii**

Nadmiarowe zyski Norwegii z ropy i z gazu przekroczą sto miliardów euro. To jest pośrednie żerowanie na wywołanej przez Putina wojnie. To niesprawiedliwe, powinni się podzielić – powiedział premier Mateusz Morawiecki. Słowa oburzyły polityków opozycji.

s.4

REKLAMA

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/
w jutrzejszym wydaniu „Codziennej”



**PATRIOTYZM
GOSPODARZY**

PARTNER WYDANIA





Phil Bosmans

(1922–2012) belgijski pisarz i duchowny katolicki, zakonnik ze Zgromadzenia Misjonarzy z Montfort

\\ Pozostać wiernym nie jest żadną sztuką, gdy wszystko idzie gładko. Wierność okazuje się dopiero wtedy, gdy wszystko źle leci. \\

2

ŚRODA 25 MAJA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Środa	25.05	Opady deszczu
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Beda, Grzegorz, Imisława, Leon, Leona, Magda, Urban, Wenerand
04:29	20:36	

Gdańsk	Lublin
18°C	21°C
12°C	13°C
Katowice	Kraków
17°C	18°C
10°C	12°C
Łódź	Poznań
16°C	20°C
11°C	12°C
Warszawa	Wrocław
17°C	18°C
12°C	12°C

Czwartek	26.05	Opady deszczu głównie w północnej połowie Polski
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Adalwin, Adalwina, Alwin, Alwina, Angelika, Emil, Ewelina, Filip, Paulina, Wicemil
04:28	20:38	

Gdańsk	Lublin
17°C	20°C
11°C	13°C
Katowice	Kraków
20°C	20°C
13°C	13°C
Łódź	Poznań
19°C	20°C
13°C	13°C
Warszawa	Wrocław
20°C	21°C
14°C	14°C

KONDOLENCJE

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Wszechmarudna opozycja

Fani Muminków pamiętają na pewno postać Paszczaka, wiecznie niezadowolonego filozofa, snującego się z książką „O niepotrzebności wszystkiego”. Ten marudny stworek stał się najwyraźniej patronem naszej opozycji, która robi wszystko, by wykazać zbędność kolejnych wielkich inwestycji. Uniezależniający nas od kaprysów Rosji przekop Mierzei Wiślanej neguje nawet po wybuchu wojny, lecz przede wszystkim postępuje Centralny Port Komunikacyjny. Krytyce tej inwestycji Senat poświęcił w poniedziałek kuriozalną, jednostronną konferencję, z której zapamiętamy przede wszystkim słowa Michała Kamińskiego. Kamiński widział zniszczoną Ukrainę i dlatego uważa, że nie warto już niczego budować, bo wystarczy chwila, by zniknęło to z powierzchni ziemi. To argumentacja tak absurdalna i fatalistyczna, że wolałem już chyba Trzaskowskiego z lotniskiem w Berlinie.

Rafał Zawistowski



Dziwny jest ten świat

„Dziwny jest ten świat” – śpiewał Czesław Niemen, chłopak z Kresów Wschodnich RP, z Nowogródzyczyny. Od jego śmierci minęło 18 lat, ale słowa jego piosenki są nadal aktualne. Żyjemy w świecie, w którym najważniejsze państwa w Europie przez lata sprzedawały broń totalitarnej Rosji. Potem Rosja korzystała z niej, aby poszerzać swoje wpływy kosztem krajów bądź aspirujących, bądź będących członkami organizacji międzynarodowej – UE – współkierowanej przez tych sprzedawców broni: Niemcy i Francję. Te same państwa zasyłały kasę dyktatorskiej Moskwy, kupując od niej ropę i gaz i uzależniając się od tego jak narkoman od heroiny. Posłużmy się metaforą ekonomiczną: główni akcjonariusze spółki o nazwie Unia Europejska przez lata konsekwentnie działali na szkodę własną i innych akcjonariuszy. Dziwny jest ten świat – i ta Europa – bo owa spółka (UE) hojnie obdarowuje państwa, które przyjmują uchodźców, a nie są jej członkami (np. Turcja), a potem niebywale skąpi własnym członkom, którzy przyjmują uchodźców na skalę znacznie większą: Turcja przyjęła 1,7 mln w momencie zawierania porozumienia z Unią, Polska już przeszło dwa razy więcej! Wielki Niemen nie żyje, a my z małością Unii mamy do czynienia na co dzień.

Ryszard
CzarneckiJacek
Liziniewicz

Zielona miałość

W poniedziałek poszedłem posłuchać konferencji Zielonych o Centralnym Porcie Komunikacyjnym. Miały być przełomowe informacje, które wstrząsną Polską. Nic z tego! Były za to próby manipulacji z użyciem argumentów środowiskowych. Rozumiem doskonale, że mieszkańcy nie chcą zmieniać swojego stylu życia. Mają swoje biznesy. Historię i tradycję. Szanuję to i rozumiem, że będą się chwycić każdego sposobu, aby inwestycję blokować. Nie podoba mi się jednak robienie z terenu gminy Baranów przyrody na miarę Yellowstone. Tego bowiem niemal się dowiedziałem. Jedna pani zrobiła fotografię pachnicy dębowej, a druga sfotografowała kumaka. Był jeszcze pan od bobrów, który widział gadożera, ale nie chciał powiedzieć gdzie, bo obawiał się, że będą przyjeżdżać miłośnicy przyrody. Nikt z nich nie używał tych argumentów, gdy budowano trasę z Warszawy do Łodzi, choć pewno kumaki i pachnica były w tej okolicy, już zanim wymyślono lotnisko. Wtedy ludziom była na rękę budowa trasy, bo to krwiobieg gospodarki. To chyba najlepiej pokazuje, że przyroda jest tu tylko wytrychem. Ma być pretekstem do wytworzenia politycznej presji. Polska europejska to nie taka, która ma lotnisko konkurencyjne dla Berlina.

Z powodu śmierci
ŚP.

MAMY

wyrazy głębokiego współczucia

PRZEMYSŁAWOWI MIŚKIEWICZOWI

składa

redakcja „Gazety Polskiej Codziennie”

wraz z redaktorem naczelnym Tomaszem Sakiewiczem i prezes Forum SA Beatą Drózd

Nie żyjemy, aby umierać; ale
umieramy, aby żyć wiecznie

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 O SZTUCE

17 KULTURA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



KPO JESZCZE W TYM TYGODNIU

FINANSE \ Jeszcze w tym tygodniu polski KPO ma zostać pisemnie zatwierdzony przez Komisję Europejską – poinformował we wtorek sekretarz generalny PiS Krzysztof Sobolewski. – Polska wypełniła wszystkie założenia, nazywane kamieniami milowymi, których oczekiwała KE – dodał polityk.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

ŚRODA 25 MAJA 2022

3

POLITYKA \ Opozycja chce skłócić Zjednoczoną Prawicę

Polacy ufają PiS w obliczu wojny

Ostatnio widoczny jest wzrost notowań partii rządzącej w sondażach. – To efekt prowadzonej przez obecną władzę polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, która w ostatnim czasie ma szczególne znaczenie. Sprawy te budzą największe obawy Polaków, na co reagują rządzący – mówi dr hab. Bartłomiej Biskup, politolog. Ta sytuacja nie podoba się opozycji.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski

Jak wynika z sondażu IBRiS dla „Rzeczpospolitej”, na większość mandatów w Sejmie może liczyć opozycja, ale jednocześnie na wysokiej frekwencji wyborczej największą zyskuje obóz rządzący. Aż 58,1 proc. respondentów deklaruje chęć pójścia na wybory, „gdyby odbywały się one w najbliższą niedzielę”. Cytowany przez „Rzeczpospolitą” Marcin Duma, szef IBRiS, ocenił, że deklarowana frekwencja wynika z ogólnej mobilizacji wyborców, związanej przede wszystkim z wojną na Ukrainie. Najwięcej zyskuje Zjednoczona Prawica, która zaliczyła wzrost o 4 pkt proc.

Prof. Norbert Maliszewski, szef Rządowego Centrum Analiz, zwrócił uwagę, że we wspomnianym sondażu wśród zdecydowanych wyborców poparcie dla PiS zadeklarowało aż 40,2 proc. badanych. „W trudnym czasie Polacy ufają PiS, gdyż liczy się wiarygodność w zakresie zapewniania bezpieczeństwa i pomagania ludziom” – skomentował na Twitterze prof. Maliszewski. Jak z kolei wynika z sondażu IBRiS dla Radia Zet, gdyby wybory prezydenckie odbyły się w najbliższą niedzielę, to w drugiej turze znaleźliby się premier Mateusz Morawiecki i prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Premier mógłby liczyć na 33,8 proc. poparcia.



Lekki wzrost notowań partii rządzącej to m.in. efekt prowadzonej przez obecną władzę polityki bezpieczeństwa
| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Drugi wynik osiągnąłby Rafał Trzaskowski z poparciem 30,4 proc. wyborców. Warto przypomnieć, że we wcześniejszych sondażach jako kandydaci PiS na prezydenta pojawili się polski ambasador w Waszyngtonie Marek Magierowski oraz Waldemar Buda, minister rozwoju i technologii. O komentarz do ostatnich sondaży poprosiliśmy

dr. hab. Bartłomieja Biskupa. – Od pewnego czasu widoczny jest lekki wzrost notowań partii rządzącej. Poparcie zmierza w kierunku stabilizacji. To efekt prowadzonej przez obecną władzę polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, która w ostatnim czasie ma szczególne znaczenie. Sprawy te budzą największe obawy wśród Polaków, na co reagują rządzący – mó-

wi „Codziennej” politolog. – Pojawianie się nazwisk różnych polityków z obozu władzy w sondażach prezydenckich ma raczej charakter swego rodzaju mieszania w wyborczym kotle, co budzi plotki, dyskusje i może rodzić konflikty w Zjednoczonej Prawicy. Opozycja na pewno będzie chciała to wykorzystać – ocenia dr hab. Bartłomiej Biskup.

KALENDARIUM WOJNY – 24 maja

• **AMERYKANIE W KIJOWIE?** Wczorajsze sensacyjne doniesienia o powrocie na Ukrainę amerykańskich wojsk potwierdził wczoraj gen. Mark Milley. Przewodniczący Połączonych Szefów Sztabów USA powiedział, że „trwa dyskusja na niskim szczeblu” na temat tego, w jaki sposób Stany Zjednoczone powinny dostosować szkolenie sił ukraińskich i czy niektóre wojska amerykańskie powinny stacjonować na Ukrainie.

• **DEMENCJA Z USA.** Henry Kissinger, 98-letni były sekretarz stanu USA, powiedział, że Ukraina powinna być gotowa do oddania Rosji części swego terytorium. Przemawiając w Davos, przestrzegał przed zadaniem siłom rosyjskim zdecydowanej klęski. Jego zdaniem negocjacje muszą się rozpocząć w ciągu najbliższych dwóch miesięcy, zanim dojdzie do wstrząsów i napięć, których nie da się łatwo przezwyciężyć. Kontynuowanie

wojny po przekroczeniu tego punktu nie będzie dotyczyło wolności Ukrainy, lecz nowej wojny przeciwko samej Rosji. Nie było to jedyne antyukraińskie wystąpienie podczas ostatniego szczytu gospodarczego. Podobne głosy spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem delegacji ukraińskiej, jak i polskich polityków.

• **ZWŁOKI POZOSTANĄ W PIWNICY.** Przy usuwaniu gruzów zniszczonego bloku mieszkalnego w Mariupolu, w jego piwnicach znaleziono ok. 200 ciał. Rosyjskie Ministerstwo ds. Sytuacji Nadzwyczajnych zdecydowało o pozostawieniu zwłok na miejscu, w którym je znaleziono.

• **ROSJA O UKRAIŃSKICH STRATACH.** Rzecznik rosyjskiego resortu obrony podał, że od 24 lutego Ukraińcy stracili prawie 4 tys. obiektów latających, i 320 zestawów przeciwlotniczych oraz 3243 czołgi.

Grodzki za paktem

LICZNIK \ Tomasz Grodzki wciąż chowa się za swoim immunitetem, na którego uchylenie nie pozwoliła senacka większość z totalnej opozycji. Licznik na portalu Niezależna.pl wskazuje, że skandaliczna sytuacja trwa już od 430 dni.

Marszałek Senatu jest bardzo zadowolony z obecnego Senatu i zapowiedział, że trzeba zrobić wszystko, aby po przyszłorocznych wyborach większość pozostała ta sama. Z tego powodu opowiedział się on za utrzymaniem paktu senackiego. – Pakt senacki był zwycięstwem opozycji, zapewnił jej większość w Senacie. I niewątpliwie trzeba zrobić wszystko, nie tylko by go powtórzyć, ale by go wzmocnić, by nie było 51 czy 52 głosów większości, ale na przykład 64. A symulacje, które robiliśmy, wskazują na to, że jest to absolutnie możliwe.

– W tych paru okręgach, gdzie pakt senacki nie zadziałał i kandydowały dwie osoby z opozycji, z niewielką liczbą głosów wygrywał kandydat PiS – przypomniał.

Pomnik generała

UROCZYSTOŚĆ \ 17 czerwca w Lublińcu zostanie odsłonięty pomnik generała broni Tadeusza Jordana Rozwadowskiego, jednego z bohaterów zwycięskiej wojny z bolszewikami z 1920 r., stratega i wybitnego dowódcy.

Pomnik wielkiego żołnierza II Rzeczypospolitej stanie na terenie Jednostki Wojskowej Komandosów w Lublińcu,

przy ul. Sobieskiego 35. Uroczystość, którą przewidziano na południe 17 czerwca, poprzedzi msza święta w kościele p.w. Błogosławionego Piotra Jerzego Frassati na terenie JWK. Jednym ze współorganizatorów wydarzenia jest gliwicki klub „Gazety Polskiej” z Martą Święcicką na czele. Zapraszamy wszystkich patriotów na podniosłą uroczystość.

(masz)

KONDOLENCJE

Naszemu Drogiemu Koledze
Przemysławowi Miśkiewiczowi
wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

ŚP.

MAMY
składa

Ryszard Kapuściński, Prezes Klubów „Gazety Polskiej”,
oraz członkowie Klubów „Gazety Polskiej”.

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

POLITYKA \ Premier w ogniu krytyki totalnych

Histeria opozycji w sprawie Norwegii

Nadmiarowe zyski Norwegii z ropy i z gazu przekroczą sto miliardów euro. To jest pośrednie żerowanie na wywołanej przez Putina wojnie. To niesprawiedliwe, powinni się podzielić – powiedział podczas Ogólnopolskiego Kongresu Dialogu Młodzieżowego premier Mateusz Morawiecki. Słowa oburzyły polityków opozycji. Tymczasem na problem zwracają uwagę zarówno sami politycy norwescy, jak i międzynarodowa opinia publiczna.

Jacek Liziniewicz

W ostatnich tygodniach premier Mateusz Morawiecki stał się obiektem licznych ataków opozycji. Odpowiedź na pytanie, dlaczego tak się dzieje, może leżeć w sondażach, które opublikowano wczoraj. Zapytano w nich respondentów, na kogo głosowaliby, gdyby w niedzielę odbyły się wybory prezydenckie. Okazuje się, że pierwszą turę wygrałby Mateusz Morawiecki, który mógłby liczyć na 33,8 proc. głosów wyborców. Drugi wynik osiągnąłby Rafał Trzaskowski z poparciem 30,4 proc., a trzecie miejsce zajęłby Szymon Hołownia i uzyskał ponad 10 proc. głosów. Wybory prezydenckie dopiero w 2025 r., ale mimo to w szefie rządu opozycja widzi swojego głównego konkurenta.

Od kilku tygodni Morawiecki znalazł się w ogniu krytyki, a jego wypowiedzi są pilnie śledzone. Teraz furię opozycji wywołała wypowiedź dotycząca zysków Norwegów z gazu. – Same tylko nadmiarowe zyski, przepraszam, przekraczające średnioroczną z ostatnich lat, o tak powiedzmy precyzyjnie, zyski z ropy i gazu małego pięciomili-



Jan Grabiec z PO atakował premiera na Twitterze | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

lionowego państwa, jakim jest Norwegia, przekroczą 100 mld euro – powiedział premier. Jego zdaniem taka sytuacja doprowadza do absurdu, w której Norwegowie stają się beneficjentem ataku Rosji na Ukrainę. Szef rządu uznał, że to niezawinione, ale „nie jest to sprawiedliwe”. Wezwał również do tego, aby podzielić się oni tymi zyskami z krajami dotkniętymi kryzysem, w tym oczywiście z Ukrainą.

Taka wypowiedź wywołała furiacki atak opozycji. „Premier Morawiecki na kolana błaga Norwegów, żeby podzielili się z Polską gazem, bo jego rząd nie zabezpieczył na czas kontraktów. A na koniec będą prosić o ruski gaz z Nord Stream przez rewers z Niemiec. Tak się kończy pajacowanie ze slajdami” – napisał Jan Grabiec z PO. W podobnym tonie wypowiedział się również Marek Belka. „Jeśli pisowska władza zamierza negocjować

kontrakt gazowy z Norwegią w sposób zaprezentowany wczoraj przez Mateusza Morawieckiego, bezpieczniej byłoby przekazać sprawę ministrowi Sasinowi. Ma sporo kopert na te listy do młodych Norwegów, a przy okazji wybiorą nam prezydenta” – ocenił europoseł i były premier Polski.

Zaatakował również znany z prywatyzacji Janusz Lewandowski. Jego zdaniem Morawiecki „w konkursie na głupstwo roku niespodzie-

wanie przebił posłów Kowalskiego i Suskiego”. Po czym dodał równie merytorycznie na Twitterze: „Norwegia żeruje na wojnie i powinna dzielić się zyskami. Niech zacznie od »nadmiarowych« zysków własnej rodziny”. To o tyle zabawne, że Lewandowski to jeden z bogatszych polskich polityków. Posiada cztery mieszkania o wartości 3,5 mln zł, a także ponad 400 tys. zł i 250 tys. euro (ok. 1 mln zł) na kontach oraz 1,2 mln zł na lokacie.

Co jednak ważne, dyskusja o nadmiarowych zyskach Norwegii nie oburza szczególnie samych Norwegów. Prof. Karin Thorburn z Norwegian School of Economics stwierdziła, że w kraju toczy się na ten temat debata, a wielu polityków stoi na stanowisku, że moralnym obowiązkiem jest, aby pieniądze pochodzące z wojny zostały przeznaczone na pomoc Ukrainie. Pytanie zdaniem portalu Euractive.pl zostało również zadane norweskiemu rządowi. Minister spraw zagranicznych Eivind Vad Petersson przyznał, że „choć w wyniku wojny w Ukrainie rzeczywiste wzrosły dochody Norwegii z ropy naftowej”, to – jak podkreślił – „wartość funduszu, który pieniędzmi zarządza i dysponuje, spadła o około 550 mld koron norweskich od nowego roku, częściowo z powodu spadków na giełdzie”.

O tym problemie Norwegii pisał również już w marcu tygodnik „Time”. Jeszcze dalej w atakach poszedł poseł Lewicy Marek Rutka, który odmówił Polakom prawa do krytyki, dlatego że Polska jest beneficjentem Funduszy Norweskich. Te idą w dużej mierze na organizacje pozarządowe. Tymczasem fundusze te są formą opłaty Norwegii, która nie jest członkiem UE, ale korzysta ze wspólnego rynku.

Co dalej z Izłą Dyscyplinarną?

SEJM \ Szef sejmowej komisji sprawiedliwości i praw człowieka Marek Ast poinformował, że najprawdopodobniej w środę w Sejmie odbędzie się drugie czytanie prezydenckiego projektu zmian w ustawie o Sądzie Najwyższym.

Należy jeszcze jednak czekać na potwierdzenie ze strony marszałek Elżbiety Witek i Prezydium Sejmu – zaznaczył Ast w rozmowie z Polską Agencją Prasową.

W ostatni czwartek sejmowa komisja sprawiedliwości pozytywnie zarekomendowała prezydencki projekt nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym, który zakłada likwidację obecnej Izby Dys-

cyplinarnej. Projekt uległ jednak pewnym zmianom pod wpływem poprawek Solidarnej Polski. Wykreślono jeden z artykułów odnoszący się do możliwości przeprowadzenia „testu bezstronności i niezawisłości” sędziów w stosunku do zapadłych już orzeczeń oraz dodano także preambułę. Główne założenia prezydenckich propozycji, w tym tzw. test niezawis-

łości sędziego odnoszący się do spraw niezakończonych prawomocnie, zostały pozostawione w projekcie.

Ponadto do fragmentów projektu mówiących o „teście bezstronności” przyjęto szczegółowe poprawki PiS. Zmieniły one z trzech dni do tygodnia termin na wniesienie wniosku oraz m.in. dodały konieczność przedstawienia dowodów, że rzeczywi-

ście zaistniały okoliczności, by przeprowadzić „test”.

Przypominamy, że konieczność przeprowadzenia zmian związanych z Sądem Najwyższym spowodowany jest presją ze strony Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który zobowiązał Polskę do natychmiastowego zawieszenia stosowania przepisów odnoszących się do uprawnień Izby Dyscyplinar-

nej w kwestiach m.in. uchylania immunitetów sędziowskich. Za niewykonanie tego postanowienia TSUE nałożył na Polskę karę 1 mln euro dziennie. Co więcej, Komisja Europejska wciąż wstrzymuje pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy, przekonując, że zostaną one odblokowane po spełnieniu trzech warunków. Są nimi: likwidacja Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, reforma systemu dyscyplinarnego oraz przywrócenie do pracy sędziów, którzy zdaniem KE zostali zwolnieni „niezgodnie z prawem”.

Adrian Siwek, PAP
Albicla.com/AdrianSiwek

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 OBRONA NARODOWA

14-15 PUBLICYSTYKA

16 O SZTUCE

17 KULTURA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



POLSKA CHCE PATRIOTÓW

OBRONNOŚĆ \ Rusza druga faza programu obrony powietrznej średniego zasięgu Wisła – powiedział Mariusz Błaszczak. Szef MON podpisał zapytanie ofertowe w sprawie 6 baterii Patriot z radarem.

fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska



fot. YouTube/d

NOWA SZEFOWA KRS

PRAWO \ Sędzia Dagmara Pawelczyk-Woicka została nową przewodniczącą Krajowej Rady Sądownictwa. Posiedzenie rady zwołała I prezes SN Małgorzata Manowska po wyborze nowych członków.

WOJNA HYBRYDOWA \ Białoruski reżim zwozi coraz mniej nielegalnych migrantów

Wyciszenie na granicy

Obecnie możemy mówić o wyciszeniu, uspokojeniu kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej – przekazał komendant Podlaskiego Oddziału SG gen. bryg. Andrzej Jakubaszek. Podkreślił jednak, że nie wiadomo, co będzie dalej.

Adrian Siwek

Albicla.com/AdrianSiwek

Wczorajszym raporcie Straż Graniczna przekazała, że 28 cudzoziemców próbowało w poniedziałek dostać się nielegalnie do Polski przez granicę z Białorusią, byli to m.in. obywatele Gwinei i Wybrzeża Kości Słoniowej. Na odcinku, za którego ochronę odpowiada placówka graniczna w Dubiczach Cerkiewnych, cudzoziemcy przerzucili kładkę przez concertinę i nielegalnie przeszli na stronę polską, ale wszystkich zatrzymano. Pięciu obywateli Jemenu przepłynęło na stronie polską przez Bug – podała SG. Według danych w maju było ok. 750 prób nielegalnego przekroczenia granicy z Białorusi do Polski, a od początku roku – ponad 5,1 tys.



Budowana zapora na granicy z Białorusią ma skutecznie chronić Polskę przed nielegalnymi migrantami | fot. Straż Graniczna/d

Gen. bryg. Andrzej Jakubaszek zauważył, że obecnie mamy do czynienia z wyciszeniem kryzysu. – Mamy okres stabilizacji w dobie

napięć i kryzysów, bo nie można mówić o stabilizacji na poziomie akceptowanym. Jest to pewnego rodzaju wyciszenie na poziomie

absolutnie „zarządzalnym” przez nas, na poziomie od 20 do 80 przypadków dziennie – zauważył w rozmowie z Polską Agencją Prasową.

Przyznał jednak, że trudno o miarodajne prognozy co do przyszłości kryzysu migracyjnego, w sytuacji gdy nie ma on charakteru naturalnego i jest sterowany. – Na pewno skala zjawiska na Białorusi jest mniejsza niż latem i jesienią 2021 r., głównie z tego powodu, że migranci nie trafiają tam już bezpośrednio ze swoich krajów lub krajów tranzytu nielegalnych migrantów, takich jak Liban czy Turcja – powiedział. Spowodowane jest to sankcjami na białoruskiego narodowego przewoźnika lotniczego Belavia. – Teraz właściwie w 100 proc. ludzie, którzy przekraczają granicę, są z Rosji. Zajmuje im to około tygodnia – od lądowania do pojawienia się na granicy polsko-białoruskiej – przyznał.

Kryzys na granicy jest już mniej wykorzystywany przez totalną opozycję, która próbowała kreować fałszywy obraz Polski i zarzucać władzom naszego kraju zbrodnie. Wciąż jednak niektóre środowiska próbują sprzeciwiać się budowie zapory na granicy z Białorusią, która zwiększyłaby nasze bezpieczeństwo. Do walki włączyli się także eurokraci.

(PAP)

Pisarz pójdzie z torbami?

WOKANDA \ Proces, który Dorota Wellman wytoczyła Jackowi Piekarze, wciąż bez rozstrzygnięcia. Wczorajsza rozprawa trwała blisko cztery godziny, ale na wyrok strony poczekają jeszcze ponad dwa miesiące. Pisarzowi grozi prawie 450 tys. kary.

Zdaniem pozwanego sędzieja prowadził rozprawę zdecydowanie, ale z luzem i bezstronnie. „Co ważne, dawał się stronom wygadać. Ale czy ciężar mojej retoryki przeważał?” – zastanawiał się Piekara na Twitterze. Jak dodał, nie wie, jaki wyrok wyda sędzia, ale ocenił, że sprawę prowadził tak, że nikt nie ma poczucia, że został przez niego zlekceważony lub skrzywdzony. „W polskich sądach to naprawdę duża sprawa...” – napisał.

Proces Piekary z Wellman ma długą historię. W 2016 r., po tzw. czarnym marszu zorganizowanym przez zwolenników mordowania nienarodzonych, Jacek Piekara napisał na Twitterze: „Do aborcji potrzebne jest zapłodnienie... Do zapłodnienia potrzebny jest seks... Dobrze wiedzieć, że Dorocie Wellman nie grozi aborcja!”. Celebrytka TVN poczuła się obrażona

i zdecydowała się pozwać autora wpisu do sądu. Ten okazał się niezwykle łaskawy nie tylko dla powódki, lecz także wspierających ją mediów. Zaocznie uznał Piekarę winnym i nakazał mu wykupienie przeprosin w „Gazecie Wyborczej” za 435 tys. zł, wpłacenie 25 tys. zł na jedną z fundacji oraz pokrycie 6 tys. zł kosztów procesu.

W lipcu 2018 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie cofnął wyrok. Sprawa wróciła więc do poprzedniej instancji. Ponowna rozprawa, która rozpoczęła się w listopadzie ub.r., musiała zostać przerwana z uwagi na trudności z przesłuchaniem jednego ze świadków. Drugi ze świadków, Marcin Prokop zgłoszony przez powódkę, nie stawiał się na rozprawę, za co został ukarany tysiącłotową grzywną.

(pk)

Albicla.com/PiotrKorycki

Wyrzucili Lisa

MEDIA \ Szefostwo firmy Ringier Axel Springer Polska podziękowało – ze skutkiem natychmiastowym – za pracę Tomaszowi Lisowi, który od 10 lat był redaktorem naczelnym tygodnika „Newsweek Polska”.

„Z dniem 24 maja 2022 r. Tomasz Lis przestaje pełnić funkcję redaktora naczelnego oraz prowadzącego podcast »Świat_PL« i odchodzi z firmy” – poinformował RASP w komunikacie prasowym przesłanym do portalu Wirtualnemedial.pl.

Nie podano przyczyn decyzji, ale spekuluje się, że to efekt nadmiernej aktywności Lisa w sprawach bieżącej polityki, a szczególnie bezustannej krytyki rządów Zjednoczonej Prawicy oraz czołobitnych tekstów poświęconym PO i Donaldowi Tuskowi. Nic dziwnego, że politycy opozycji nie kryją żalu. „Zła wiadomość. Wielka szkoda. Dla »Newsweeka«, dla czytelników, dla wszystkich! Zła wiadomość!” – napisał na Twitterze Adam Szejnfeld, senator PO.

(masz, wm.pl)

Zabili Polacy, linczowano Ukraińców

LIST GOŃCZY \ Sebastian Włodarczyk i Łukasz Goławski, podejrzani o zamordowanie młodego mężczyzny na warszawskim Nowym Świecie, są poszukiwani listem gończym. Co na to konfederaci, którzy rozposzechniali news, jakoby mordę dokonali Ukraińcy?

Już w miniony piątek prokurator generalny Zbigniew Ziobro poinformował o ustaleniu sprawców tego głośnego morderstwa, a w poniedziałek organa ścigania wydały za nimi listy gończe. Śledztwo prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Krajowej. W komunikacie policyjnym można przeczytać, że „w dniu 8 maja 2022 r. w Warszawie przy ul. Nowy Świat 30, działając w zamiarze bezpośrednim, wspólnie i w porozumieniu Sebastian Włodarczyk, l. 23, zam. Warszawa i Łukasz Goławski, l. 27, zam. Warszawa, dokonali zabójstwa 29-letniego mężczyzny poprzez trzykrotne ugodzenie pokrzywdzonego ostrym narzędziem w klatkę piersiową, co skutkowało zgonem pokrzywdzonego, tj. chodzi o czyn z art. 148 par. 1 KK”.

Wkrótce po odkrytej zbrodni w rosyjskich i polskojęzycznych mediach społecznościowych kolportowano informację, że za atak odpowiedzialni są przebywający w Polsce obcokrajowcy, i sugerowano jednocześnie, iż są to Ukraińcy. W serwisie Rossija 24 prezydentka mówiła o „szokującej historii związanej z ukraińskimi uchodźcami” i „tłumie nacjonalistów, który napada na mieszkańca miasta w centrum Warszawy”. Pokazywany był fragment zamieszczonego w mediach społecznościowych nagrania, zrealizowanego prawdopodobnie przez ukraińskich świadków zajścia. W Polsce przekaz ten powielany był szczególnie przez niektórych polityków Konfederacji i ugrupowania lewackie.

Piotr Korycki

Albicla.com/PiotrKorycki



UKRAIŃCY NIE GODZĄ SIĘ NA ROZBIÓR SWOJEGO KRAJU

SONDAŻ \ Zdaniem 82 proc. Ukraińców jakiegokolwiek ustępstwa terytorialne wobec Rosji są niemożliwe do zaakceptowania – wynika z sondażu, o którym pisała agencja Ukrinform, a który przeprowadził Międzynarodowy Instytut Socjologii w Kijowie.

BITWA O DONBAS \ Ukraińcy czekają na kolejne dostawy uzbrojenia

Rosjanie chcą okrążyć ukraińskich obrońców w Siewierodonecku

Rosyjski agresor próbuje od kilku dni przeciąć arterię komunikacyjną łączącą Bachmut z Lisiczańskiem, aby utrudnić sytuację ukraińskich obrońców w obwodzie ługańskim. Tymczasem na północny wschód od Charkowa ukraińscy żołnierze w realizowanej kontrofensywie spychają Rosjan w kierunku granicy ukraińsko-rosyjskiej.



Ukraińskim obrońcom udało się powstrzymać marsz wojsk rosyjskich w kierunku miejscowości Bachmut
| fot. Daniel Ceng Shou-Yi/Zuma Press/Forum

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy informował wczoraj o tym, że Rosja podczas inwazji na Ukrainę straciła już 29 350 żołnierzy. W przypadku sprzętu wojskowego rosyjscy agresorzy utracili do tej pory

1302 czołgi, 3194 pojazdy opancerzone, 606 systemów artylerii lufowej i 201 zestawów artylerii rakietowej. Rosjanie stracili ponadto 205 samolotów, 170 helikopterów oraz 93 systemy obrony powietrznej.

Wojska rosyjskie w pobliżu okupowanej miejscowości Izium w obwodzie charkowskim zwiększyły natężenie uderzeń artyleryj-

skich oraz lotniczych na pozycje ukraińskie. Działania te mogą świadczyć o wznowieniu na tym odcinku frontu ofensywy – zauważają eksperci amerykańskiego Instytutu Badań nad Wojną (ISW). Obecnie zaś wojska rosyjskie próbują opanować Łyman w obwodzie donieckim. Po opanowaniu byłoby możliwe uderzenie zarówno w kierunku

Kramatorska i Słowiańska, jak i Siewierska.

Rosyjscy najeźdźcy prowadzą operację mającą na celu okrążenie Siewierodonecka. Wcześniej agresor zdecydował się na zniszczenie mostów na rzece Doniec łączących tę miejscowość z Lisiczańskiem.

Wyłom w ukraińskiej linii obrony, który umożliwił Rosjanom zajęcie miejscowości Popasna i okolicznych

miasteczek oraz wiosek, został zatomowany przez dwie ciężkie brygady ukraińskie. Udało się powstrzymać marsz wojsk agresora w kierunku miejscowości Bachmut. Sytuacja na tym kierunku frontu jest jednak trudna dla ukraińskich obrońców. Wojska rosyjskie prowadzą od kilku dni ostrzał drogi łączącej Bachmut z Lisiczańskiem oraz starają się przeciąć tę arterię komunikacyjną. Jak informuje ministerstwo obrony Wielkiej Brytanii, na tym odcinku frontu Rosja odniosła pewne lokalne sukcesy, częściowo dzięki koncentracji jednostek artylerii.

Tymczasem kontrofensywa ukraińska na północny wschód od Charkowa spycha Rosjan w kierunku granicy ukraińsko-rosyjskiej. Rosyjscy żołnierze próbują obecnie stworzyć linię obrony w oparciu o miejscowość Wołczańsk.

Tymczasem ukraińscy obrońcy czekają na kolejne dostawy sprzętu wojskowego z Zachodu. W poniedziałek podczas drugiego spotkania międzynarodowej grupy kontaktowej koordynującej pomoc zbrojeniową dla Ukrainy aż 20 państw zadeklarowało dalsze wsparcie sprzętowe.

Liderzy Quadu spotkali się w Tokio

DYPLOMACJA \ Liderzy grupy Quad spotkali się w Tokio na drugim szczycie tego sojuszu. Wśród tematów rozmów pojawiły się wojna na Ukrainie i coraz bardziej agresywna polityka Chin.

Dialog o Czterostronnym Bezpieczeństwie, znany lepiej pod nazwą Quad, to nieformalny sojusz zawarty w 2007 r. między USA, Indiami, Japonią i Australią. Jego celem jest wzmacnianie współpracy między tymi państwami i przeciwdziałanie rosnącemu chińskiemu wpływowi w rejonie Indo-Pacyfiku.

Liderzy Quadu spotkali się we wtorek w Tokio. W swoim przemówieniu prezydent Joe Biden podkreślił, że sens istnienia tego sojuszu – wolny i otwarty Indo-Pacyfik – stał się jeszcze ważniejszy z powodu wojny na Ukrainie. – Nawigujemy w mroczną godzinę naszej wspólnej historii – powiedział. – Rosyjska brutalna i niesprowokowana wojna przeciwko Ukrainie wywołała katastrofę humanitarną. To więcej niż sprawa eu-

ropejska. To sprawa globalna – przyznał.

Jego słowa zostały powszechnie odebrane jako wymierzone w Indie – jedyne państwo Quadu, które nadal jest sojusznikiem Rosji i nie potępiło agresji. Przedstawiciel Białego Domu powiedział jednak anonimowo mediom, że Biden jest świadomy tego, że między państwami członkowskimi są różnice, a jego celem jest „budowanie w oparciu o to, co ich łączy”. Dodał jednak, że wszyscy liderzy Quadu rozumieją, jakie zagrożenie dla porządku międzynarodowego stanowi ta wojna.

To spotkanie było pierwszą wizytą zagraniczną nowego lewicowego premiera Australii Anthonyego Albanese, który objął swój urząd w poniedziałek. Australia już raz wystąpiła z Quadu,

za rządów wywodzącego się z tej samej partii premiera Kevina Rudda. Albanese zapowiada jednak, że nie ma zamiaru tego powtórzyć.

Strona amerykańska ujawniła, że podczas tego szczytu zostanie zainaugurowany program IPMDA, którego głównym celem jest walka z nielegalnym rybołówstwem. Naruszenie cudzych łowisk jest ogromnym problemem w regionie i poważnym źródłem napięć między poszczególnymi państwami. Program ten ma ułatwić również wspólne ratownictwo morskie. To powrót do korzeni, gdyż Quad powstał w reakcji na trzęsienie ziemi i tsunami, do których doszło w 2004 r. na Oceanie Indyjskim. Uruchomiony zostanie również program stypendialny, który opłaci studia studentów z każdego państwa w USA, na kierunkach technologicznych, inżynierskich i matematycznych.

Wiktoria Młynarz

Albicla.com/WiktoriaMlynarz

Ogromne wyróżnienie i nobilitacja

USA \ Tadeusz Antoniuk, szef klubu „Gazety Polskiej” w Filadelfii i wieloletni członek Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej (SWAP), został wybrany na nowego komendanta naczelnego tej organizacji. – SWAP to najstarsza organizacja kombatancka, działająca poza granicami Polski – mówi jej nowy przewodniczący.

Od 20 do 22 maja br. odbywał się XXXIV Walny Zjazd Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, w trakcie którego wyłoniono nowego komendanta naczelnego. Na funkcję tę wybrano Tadeusza Antoniuka (do tej pory był p.o. naczelnym komendantem). Poprzednik, mjr Wincenty Knapczyk, weteran walk z czasów II wojny światowej, zmarł we wrześniu 2019 r. Pandemia koronawirusa uniemożliwiła wcześniejsze przeprowadzenie zjazdu.

– To dla mnie olbrzymi zaszczyt. Do tej pory tę funkcję sprawowali oficerowie II Korpusu, żołnierze spod Monte Casino – powiedział Antoniuk. Jak dodał, zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności kierowania taką

organizacją. Podkreślił, że nowa rola jest powiązana z innymi obowiązkami w ramach klubów „Gazety Polskiej” i Komitetu Smoleńsko-Katyńskiego. – We wszystkich takich organizacjach priorytetem jest zwalczanie systemów totalitarnych. To właśnie ci weterani walczyli z reżimami. Oni realnie przelewali krew. Nasze obowiązki są inne, bo mamy dbać o tożsamość, piękną i prawdziwą historię Polski, naszego stowarzyszenia, Armii Błękitnej. Historię, która przez ostatnie lata była zaniedbywana – podkreślił Antoniuk.

Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej działa nieprzerwanie od 1921 r.

(kw)



MAKABRYCZNE ODKRYCIE W MARIUPOLU

UKRAINA \ W piwnicy zawalonego bloku w Mariupolu natrafiono na ponad 200 zwłok w zaawansowanym stanie rozkładu – poinformował wczoraj na Telegramie Petro Andriuszczenko, doradca mera miasta.



STAN WYJĄTKOWY NA WĘGRZECH

BUDAPESZT \ Węgry ogłosiły stan wyjątkowy. Jak poinformował premier Viktor Orbán, jest to związane z wojną na Ukrainie. Dzięki temu rząd będzie mógł wprowadzać nowe przepisy w drodze dekretu.

DYPLOMACJA \ Prezydent Andrzej Duda i premier Mateusz Morawiecki na szczycie w Davos

O przyszłości i pomocy Ukrainie

Prezydent RP Andrzej Duda oraz premier Mateusz Morawiecki uczestniczyli wczoraj w debatach zorganizowanych w ramach Światowego Forum Ekonomicznego w Davos. Wśród głównych tematów rozmów nie zabrakło odniesień do wojny na Ukrainie, udzielenia jej pomocy oraz wsparcia Kijowa w dążeniu do członkostwa w UE.

Konrad Wysocki
Albicla.com/KonradWysocki

Forum w Davos potrwa do jutra. W spotkaniu bierze udział blisko 2500 osób – polityków, przedstawicieli biznesu, organizacji pozarządowych i naukowców. Tegoroczna edycja jednego z najważniejszych forów międzynarodowych skupia się przede wszystkim na kwestii wojny na Ukrainie i związanej z nią sytuacji na kontynencie, głównie w kontekście gospodarczym, bezpieczeństwa i energetycznym.

Wczoraj w debatach w ramach Forum Ekonomicznego uczestniczył prezydent

RP Andrzej Duda. – Spodziewałem się napaści na znacznie mniejszą skalę – przyznał prezydent Duda. Dodał, że nie wyobrażał sobie, iż Władimir Putin zdecyduje się na tak daleko idącą inwazję, łącznie z atakami na Kijów.

Prezydent RP przypomniał wczoraj w Davos, że wielokrotnie rozmawiał przed wojną z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim, który zapewniał go, że Ukraińcy będą bronić się wszelkimi siłami. – Ukraińcy nie zgodzą się na warunki Putina, bo przelali już morze krwi. Rosjanie zniszczyli ich kraj i sama chęć wzięcia odwetu i odzyskania swojego kraju jest tak silna, że nie zgodzą się na „warunki pokojowe”,



Wczoraj w debatach w ramach Forum Ekonomicznego uczestniczył prezydent RP Andrzej Duda | fot. Marek Borawski/KPRP/d

polegające na tym, że Rosjanie zabiorą kolejne kilometry kwadratowe ukraińskiej ziemi – przyznał prezydent RP. – Tam [na Ukrainie] nikt na Rosjan nie czekał. Ludzie chcieli żyć na niepodległej Ukrainie. Ta wojna powinna zakończyć się tym, że Rosja odda terytorium, które zagrabiła, zapłaci reparacje i wycofa się z jej terytorium – dodał.

W rozmowach w Davos uczestniczył też premier Mateusz Morawiecki. W Szwajcarii szef polskiego rządu wziął m.in. udział w licznych spotkaniach z przedstawicielami największych światowych firm technologicznych. Uczestniczył także w otwarciu Domu Polskiego w Davos oraz w przeprowadzonej tam debacie gospodarczej.

Podczas wczorajszej sesji głos zabrał m.in. szef NATO Jens Stoltenberg. – Władimir Putin chciał mniej NATO u swoich granic, ale teraz będzie go więcej – zapowiedział sekretarz generalny organizacji. Za miesiąc, podczas szczytu Sojuszu w Madrycie, mają zostać podjęte decyzje ws. znacznego zwiększenia obecności wojskowej na wschodniej flance NATO.

Dla PE zbrodnie na chrześcijanach są nieistotne

UE \ Parlament Europejski odrzucił wniosek ws. debaty na temat prześladowania chrześcijan. Przyczynkiem do podjęcia dyskusji była sprawa brutalnego morderstwa popełnionego w Nigerii na studentce przez jej muzułmańskich kolegów.

Nigeryjska studentka Deborah Samuel, ucząca się w Shehu Shagari College of Education w Wamako w stanie Sokoto w Nigerii, została oskarżona przez kolegów o bluźnierstwo przeciwko prorokowi Mahometowi, a następnie ukamienowana i spalona. Doszło do tego po tym, jak dziewczyna na studenckiej grupie WhatsApp zaprezentowała przeciwko permanentnemu wysyłaniu wiadomości o muzułmańskim przesłaniu, choć kanał ten miał służyć do wymiany informacji o zadaniach i egzaminach.

To wywołało wściekłość ok. 200 muzułmańskich studentów, którzy uznali to za zniewagę i brutalnie się zemścili. Dziewczyna została wyciągnięta przez nich z sali przed budynek uczelni i ukamienowana. Następnie jej

ciało oprawcy obłożyli opo-
namami i podpalili, krzycząc „Allah Akbar”.

Morderstwo wywołało oburzenie w całym kraju, a władze stanu Sokoto zamknęły szkołę do odwołania i odesłały studentów do domów. Policja poinformowała, że jedynie dwóch podejrzanych zostało aresztowanych.

Zarówno w stanie Sokoto, jak i w innych stanach na północy kraju prawo szaria-
tu jest stosowane równole-
gle z prawem powszechnym i przewiduje karę śmierci dla osoby uznanej za winną „bluźnierstwa”. Nigeryj-
scy biskupi już rok temu we-
zwali władze do zniesienia
statusu islamu w konstytu-
cji, gdyż jest to sprzeczne ze
świeckim charakterem pań-
stwa.

W Nigerii dochodzi do licz-
nych ataków na chrześcijan,

mordów i porwań, w szcze-
gólności dziewcząt. Specja-
lizują się w tym m.in. isla-
mistyczne bojówki Boko Ha-
ram.

Administracja UE ograni-
czyła się tymczasem jedynie
do zdawkowego apelu o wy-
mierzenie sprawiedliwości
mordercom Deborah. Mi-
mo że do Parlamentu Euro-
pejskiego wpłynął wniosek
o debatę na temat prześlado-
wania chrześcijan, to zostało
on odrzucony.

Tematu tego nie chcie-
li podjąć także polscy euro-
posłowie, m.in. Robert Bie-
droń, Sylwia Spurek, Janina
Ochojska, Łukasz Kohut czy
Leszek Miller, którzy na co
dzień walczą o prawa śro-
dowisk LGBTQ+, domaga-
ją się szerokiego otwarcia
granic dla migrantów, a tak-
że – szczególnie w przypad-
ku eurodeputowanej Spurek
– poszerzenia praw zwierząt
do granic absurdu.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

Afgański ruch oporu prosi o amerykańską pomoc

AZJA \ Afgański Narodowy Front Oporu (NFR) zwrócił się do prezydenta Joeego Bidena o pomoc. Według niego ignorowanie Afganistanu przez USA może doprowadzić do kolejnego 11 września.

NFR to powstały po zeszło-
rocznej ofensywie talibów
alians złożony z byłych
członków Sojuszu Północ-
nego i innych antytalibań-
skich grup. Dowodzi nim
Ahmad Masud, syn legen-
darnego dowódcy z czasów
wojny z Sowietami. Jego
bojownicy operują głównie
z Doliny Pandźszery na pół-
nocy kraju.

Odpowiedzialny za sto-
sunki międzynarodowe
NFR Ali Maisam Nazary
wysłał oświadczenie do te-
lewizji Fox News. Wezwał
w nim administrację Bidena
do okazania wsparcia NFR
i innym bojownikom, któ-
rzy nadal walczą z reżimem
talibów. Podkreślił, że jeśli
Amerykanie tego nie zrobią,
to konsekwencje mogą być
dla nich bardzo poważne.

„Naszą wiadomością dla
administracji Bidena jest
to, żeby nie popełniła tego
samego błędu, który popeł-

niła administracja Clintona,
kiedy zignorowała zagro-
żenie terroryzmem w dru-
giej połowie lat 90., co do-
prowadziło do 11 wrze-
śnia (...). Białe Dom musi
działać szybko i przyjąć ak-
tywne podejście do antyter-
roryzmu, poprzez pozwole-
nie demokratycznym i anty-
terrorystycznym siłom, jak
NRF, na wyzwolenie Afgani-
stanu” – napisał.

Obecnie talibowie zmagają
się z oporem na małą skalę
na północy kraju. „Sezon na
walki” w tym kraju niedłu-
go jednak się zacznie i po-
trwa do października, a hi-
storia pokazuje, że w tych
właśnie miesiącach nale-
ży spodziewać się eskala-
cji działań. Zachodni anali-
tycy są przekonani, że bez
wsparcia Zachodu obalenie
talibów jest bardzo mało
prawdopodobne.

(wm)

MIGRACJA \ 71 proc. uchodźców utrzymuje się z własnych środków

Co czwarty Ukrainiec chce zostać w Polsce

71 proc. ukraińskich uchodźców przyznaje, że utrzymuje się w Polsce z własnych środków. Aż 58 proc. deklaruje, że pozostanie w naszym kraju, jeśli działania wojenne w ich ojczyźnie będą nadal prowadzone, a 27 proc. zostanie w Polsce nawet, gdy wojna się skończy.

Jak wynika z badania ARC Rynek i Opinia, 44 proc. Ukraińców uznaje swoją sytuację materialną za średnią. 71 proc. deklaruje, że utrzymuje się w Polsce z własnych środków. 21 proc. twierdzi, że korzysta z pomocy ma-

terialnej rodzin, u których mieszka, a 18 proc. z pomocy państwa polskiego. Z kolei po 16 proc. deklaruje, że korzysta ze wsparcia rodziny mieszkającej w Polsce i organizacji pomocowych.

Badanie pokazało, że 83 proc. uchodźców z Ukra-

iny nie pracuje, ale ponad połowa (54 proc.) chciałaby podjąć pracę. Pierwszą barierą wejścia na rynek pracy jest brak znajomości języka. Ta bariera może nie długo zniknąć, gdyż 78 proc. Ukraińców, którzy nie znają polskiego, ma zamiar się

go uczyć lub już się go uczy. Drugą barierą jest opieka nad dziećmi. Niemal połowa uchodźców biorących udział w badaniu przybyła do Polski z nieletnimi dziećmi.

71 proc. badanych pochodzi z obwodów, które zostały dotknięte bezpośrednimi działa-

niami wojennymi, a 36 proc. osób przybyło z terenów, które obecnie w znacznym stopniu zostały zniszczone lub znajdują się pod okupacją.

58 proc. uchodźców planuje pozostanie w Polsce, jeśli wojenne działania w ich ojczyźnie będą nadal prowadzone. Ponad 1/4 badanych zamierza zostać w Polsce, nawet gdy wojna się zakończy.

(jak, PAP)

Rozlicz się z ZUS, jeśli dorabiałeś

PIENIĄDZE \ Osoby, które dorabiają do świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego, muszą poinformować ZUS o swoich przychodach za dany rok rozliczeniowy. Chodzi o okres od 1 marca 2021 r. do 28 lutego 2022 r.

Przepisy pozwalają pobierającym świadczenie lub zasiłek przedemerytalny dodatkowo pracować. Trzeba jednak pamiętać o limitach zarobków. Ich przekroczenie może spowodować, że ZUS zmniejszy lub zawiesi wypłacane świadczenie.

– Jeśli osoba dorabiająca do świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego nie przekroczy wysokości 25 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w roku kalendarzowym poprzedzającym waloryzację, to świadczenie czy zasiłek przedemerytalny należy się w pełnej wysokości. Jeżeli zaś przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, to ZUS wstrzyma wypłatę świadczenia – wyjaśnia Beata Kopczyńska, rzecznik prasowa ZUS woj. śląskiego.

Do końca maja osoby dorabiające muszą dostarczyć do ZUS zaświadczenie z zakładu pracy o zarobkach za dany rok rozliczeniowy, najlepiej w rozbiciu na poszczególne miesiące. Osoby, które prowadzą własną firmę, piszą samodzielnie oświadczenie.

W zależności od tego, co będzie korzystniejsze dla klienta, ZUS rozliczy świadczenie z przychodu z każdego miesiąca osobno lub z łącznego przychodu z całego okresu rozliczeniowego. – Niektóre osoby mogą liczyć na wyrównanie – tłumaczy rzecznik.

Mariusz Andrzej Urbanke

WYDARZENIE \ Światowy Dzień Pszczół w Banku Pekao

Bank miodem płynący

20 maja, już po raz czwarty w ostatnich latach, dziedziniec przy centrali Banku Pekao SA z okazji Światowego Dnia Pszczół zmienił się w pszczelę stoisko, na którym prezentowano materiały edukacyjne na temat życia i zwyczajów tych pożytecznych owadów.

Bank Pekao w tym roku świętował Światowy Dzień Pszczół razem z Fundacją Apiterra, partnerem społecznym banku. Wydarzenie edukacyjne odbywało się w ramach wspólnej inicjatywy „Bank miodem płynący”. W tym roku do wspólnego świętowania zaproszone zostały również dzieci – polskie i ukraińskie – ze Szkoły Podstawowej nr 280 im. Tytusa Chałubińskiego w Warszawie oraz ich nauczyciele. W obchodach wzięło udział ponad 50 uczniów z trzech klas wczesnoszkolnych. Dla uczestników wydarzenia przygotowano film o pszczołarstwie w Tanzanii, warsztaty oraz prelekcję na temat inicjatyw dotyczących bioróżnorodności, w tym ochrony owadów, w jakie włącza się Bank Pekao. W samym banku, na dachu budynku C znajduje się 9 uli, które na co dzień dają schronienie dla aż 240 tys. pszczół.

Zapylają wiele gatunków roślin

Warto wiedzieć, że te pożyteczne owady w czasie zbiorów świadczą jedną z najważniejszych usług dla ekosystemu, ponieważ zapylają wiele gatunków roślin, także tych, które są pożywieniem dla nas i dla wielu gatunków zwierząt. Zapylają też rośliny, które są wykorzystywane do celów ozdobnych, leczniczych, kosmetycznych i tekstylnych (np. bawełna, len). W Polsce żyje około 470 gatunków pszczół, czyli mniej więcej tyle, ile gatunków ptaków. Żyją samot-



nie, w luźno powiązanych grupach lub w rodzinach o skomplikowanym systemie społecznym, zakładając gniazda w ziemi, opuszczonych norach lub dziuplach, pustych łodygach czy martwym drewnie.

Prowadzone przez pszczoły zapylenie roślin jest jednym z najważniejszych czynników plonotwórczych. Pszczoła miodna, oprócz przyczyniania się do znacznego zwiększenia plonów rolników, wytwarza jednocześnie cenne produkty pszczele, tj. miód, wosk, pierzę, propolis, mleczko i jad pszczeli.

Najstarszy dowód na konsumpcję miodu pochodzi sprzed około 12 tys. lat p.n.e. Tego i innych ciekawych rzeczy – w tym na temat budowy ula czy miodarki, czyli urządzenia do odwirowywania miodów z plastrów pszczelich – zaproszone przez Pekao SA dzieci oraz pracownicy mogli dowiedzieć się na warsztatach, które towarzyszyły obchodom Światowego Dnia Pszczół.

Polskie i ukraińskie dzieci świętowały wspólnie

W ramach wydarzenia Bank Pekao przygotował dodatkowo dla młodszych uczestników pszczele gry oraz zabawy: krzyżówki i kolorowanki. Wszystkie materiały zostały przygotowane po polsku i ukraińsku, tak by także dzieci z Ukrainy mogły w pełni skorzystać z przygotowanych pomocy edukacyjnych z okazji dnia poświęconego pszczołom. Głównym animatorem wydarzenia był Tomasz Petryka, prezes Fundacji Apiterra, oraz bankowi wolontariusze.

– Bank Pekao troszczy się o środowisko naturalne, zachęcając niezmiennie swoich pracowników do postaw proekologicznych. (...) Potwierdzają to inicjatywy, takie jak „Bank miodem płynący” czy program edukacyjny „EKOlogia na bank!”, promujący odpowiedzialną konsumpcję. Wszystkie te działania doskonale wpisują się w przyjętą w czerwcu 2021 r. strategię ESG Banku Pekao – po-

wiedział Leszek Skiba, prezes Banku Pekao SA, który razem z pracownikami i dziećmi wziął udział w obchodach Światowego Dnia Pszczół.

Współpraca Banku Pekao z fundacją Apiterra trwa od 2018 r. Wspólna inicjatywa „Bank miodem płynący” ma na celu zachęcenie pracowników do bardziej proekologicznego życia na co dzień. Zakłada usystematyzowane działania skierowane do pracowników i propagujące wiedzę związaną z pszczolami. Wykorzystuje do tego najbliższe sąsiedztwo rodzin pszczelich, które od 4 lat mają swój dom na dachu budynku centrali Pekao SA.

– Od stuleci na terenie Polski i Europy Środkowo-Wschodniej pszczoły zamieszkują barcie. Kłody bartne wieszane przez bartników na drzewach to ich naturalny i pierwotny habitat. Bank oprócz pszczoły miejskiej interesuje się również losem pszczoły dzikiej, która pełni bardzo ważną funkcję w ekosystemach leśnych. Zapylają wiele gatunków drzew, krzewów i roślin runa leśnego. Dlatego też bankowi wolontariusze wraz z Fundacją Apiterra, pod czujnym okiem Bractwa Bartnego, zbudowali barcie, które zawisną na drzewach Puszczy Stromeckiej, dając dom pszczelom rodzinom – powiedział Rafał Utracki, prezes Fundacji Banku Pekao i dyrektor Biura Wolontariatu i Kultury Korporacyjnej.

Materiał powstał we współpracy z Bankiem Pekao SA



fol. Krzysztof Sirkowski/Gazeta Polska

SASIN: POLACY BĘDĄ ZARABIAĆ TYLE CO NIEMCY. DOPROWADZIMY DO TEGO

CENY \ Wszędzie paliwo jest droższe niż u nas. Niekiedy litr benzyny kosztuje ponad 11 zł, a w Polsce nieco ponad 7 zł. To znacząca różnica – powiedział wicepremier Jacek Sasin. Przypomniat, że na Słowacji litr benzyny 95 kosztuje 8,18 zł, na Litwie – 8,79 zł, w Niemczech – 9,73 zł, a w Norwegii i Danii – ponad 11 zł. – Oczywiście wiemy, że cena paliwa to problem dla Polaków, bo nie zarabiają tyle co Niemcy, ale proszę dać nam trochę czasu, a do tego doprowadzimy – dodał Sasin.

WEF 2022 \ Polska jest już rozwiniętą gospodarką – ocenił premier w Davos

9,2 mld zł nadwyżki budżetowej

Polska po kwietniu br. ma 9,2 mld zł nadwyżki budżetowej mimo wywołanej przez Rosję wojny, zablokowania przez KE pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy i pomocy udzielanej Ukraincom. – Polska jest rozwiniętą gospodarką z apetytem na dalszy wzrost – ocenił na Światowym Forum Ekonomicznym premier Mateusz Morawiecki.

Jan Kamieniecki

Jak dowiedział się w poniedziałkowy wieczór w Davos redaktor naczelny „Gazety Polskiej Codziennie” Tomasz Sakiewicz, po kwietniu br. polski budżet ma 9,2 mld zł nadwyżki. – Mimo wojny, braku pieniędzy z UE i pomocy udzielanej Ukraincom nasza gospodarka zamiast planowanego deficytu wypracowała ogromny zysk – skomentował szef „Codzienniej” i tygodnika „Gazeta Polska”.

Informację tę potwierdziła we wtorek minister finansów Magdalena Rzeczkowska. – W kwietniu br. dochody budżetu państwa były wyższe o ok. 2 mld zł, licząc rok do roku, i wyniosły ok. 48 mld zł. W okresie styczeń–kwiecień 2022 r. wykonanie dochodów budżetu państwa wyniosło ok. 168,1 mld zł i było wyższe o ok. 21 mld zł (tj. 14,3 proc.) w stosunku do wykonania w identycznym okresie 2021 r. Po kwietniu budżet notuje nadwyżkę w wysokości 9,2 mld zł – poinformowała szefowa resortu finansów.

Premier Morawiecki, odnosząc się do tych danych, powiedział, że sytuacja budżetowa Polski wygląda dobrze. – Zanotowaliśmy kilkumiliardową nadwyżkę i jestem przekonany, że w kolejnych



Polska jest rozwiniętą gospodarką i mamy apetyt na dalszy wzrost – powiedział w Davos premier Mateusz Morawiecki
| fot. Krystian Maj/KPRM/d

miesiącach nie będzie żadnych poważnych kłopotów ze spięciem budżetu ani z emisją obligacji – przyznał. Zaznaczył, że to uszczelnienie systemu finansowego powoduje, że dzisiaj mamy sytuację, jeśli nie komfortową, to naprawdę bardzo bezpieczną.

Szef rządu ocenił, że w Polsce wzrost gospodarczy będzie w okolicach 3 proc., może trochę wyższy. – Prognozy dla polskiej gospodarki są dobre. Chociażby Goldman Sachs, jeden z naj-

wiekszych banków inwestycyjnych świata, wskazuje na możliwość bardzo wysokiego wzrostu gospodarczego w naszym kraju – dodał.

– Polska jest rozwiniętą gospodarką i mamy nadal apetyt na dalszy wzrost, chcemy rozwijać się szybko. Jesteśmy gotowi, by podkręcić tempo jeszcze bardziej – powiedział Mateusz Morawiecki, inaugurując panel w Domu Polskim w szwajcarskim Davos. Premier powołał się na raport McKinseya, z któ-

rego wynika, że Polska należy do grupy zorganizowanych technologicznie krajów.

– Cyfrowa gospodarka w naszym regionie rosła o blisko 8 proc. rocznie, a od stycznia do maja 2020 r. to tempo było dwukrotnie szybsze i osiągnęło w Polsce poziom 14,2 proc. – oświadczył. Przypomniat, że ostatnio Google zainwestował w Polsce blisko 1 mld dol. – Światowi przywódcy technologiczni widzą, że polscy specjaliści znajdują się

wśród najlepszych na świecie – podkreślił premier.

Szef rządu odniósł się też do podnoszonych obaw, że wojna na Ukrainie może zakłócić rozwój Polski. – Tu, w Davos, mówi się o recesji w USA czy Europie Zachodniej, jednak recesja w Polsce nie jest tematem rozmów, nie powinna ona nastąpić ani w tym, ani w przyszłym, czy kolejnym roku – powiedział Morawiecki.

Wspomniał, że w Davos spotka się z prezesami największych firm, takich jak Google czy Intel. Jego zdaniem przyciąganie dużych inwestycji jest potrzebne po to, aby polscy inżynierowie, technicy, menedżerowie i inni specjaliści mogli jak najwięcej zarabiać. – O to chodzi w naszym modelu gospodarczym – stwierdził.

Morawiecki podkreślił, że 30 lat temu Zachód wyciągnął do Polski rękę, dlatego dziś polskim obowiązkiem jest wyciągnięcie dłoni do Ukrainy. Przypomniat, że do Polski napłynęła „bezprecedensowa fala uchodźców”, mimo to nie ma tu obozów dla uchodźców, ponieważ Ukraińcy zostali przyjęci w polskich domach. – Sądzę, że te osoby będą chciały wrócić na Ukrainę, kiedy zostanie przywrócony pokój. Oczywiście jak najbardziej zapraszamy je do pozostania w Polsce na stałe, bo wszyscy z tego skorzystamy – podsumował premier.

.....
(PAP)

Polska przygotowana na wielkie inwestycje

ROZWÓJ PRODUKCJI \ Logistycznie jesteśmy przygotowani do wielkich inwestycji, do tego, by stać się centrum produkcyjnym i przejąć tę rolę od innych krajów, przede wszystkim Chin – powiedział podczas Światowego Forum Ekonomicznego w szwajcarskim Davos wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin.

Pandemia koronawirusa, która przerwała światowe łańcuchy dostaw, i wojna na Ukrainie pokazały, że dotychczasowe procesy gospodarcze muszą ulec głębokiej zmianie. Przenoszenie produkcji i rozpraszanie jej po całej kuli ziemskiej się nie sprawdziło. Z kolei agresja Rosji na Ukrainę uświadomi-

ła, jak ważne jest uniezależnianie się od surowców energetycznych Rosji.

– Nasz region i Polska mogą stać się tym miejscem, gdzie będą odbywały się wielkie światowe inwestycje, gdzie będzie przenoszona produkcja – zapowiedział wicepremier Sasin. Polska leży na przecięciu szlaków

komunikacyjnych wschód–zachód i północ–południe. Podkreślił, że wiele zainwestowaliśmy w infrastrukturę komunikacyjną. Wskazał na projekt drogowy łączący port w greckich Salonikach z krajami bałtyckimi, rozwój infrastruktury kolejowej, a także budowę Centralnego Portu Komunikacyjnego.

– W sensie logistycznym jesteśmy dzisiaj przygotowani do tych wielkich inwestycji, do tego, żeby stać się centrum produkcyjnym i przejąć tę rolę od innych krajów, przede wszystkim od Chin – podkreślił. Sasin przekonywał, że nasz region jest regionem przyszłości, warto w nim inwestować i dostrzegać jego zalety. – Warto widzieć go jako tę część świata, część Europy, która może odegrać znaczącą rolę – ocenił.

Aby przyciągać inwestorów, rząd planuje w drugim kwartale rozszerzenie instrumentów prawnych pobudzających działalność inwestycyjną firm. Chce zaktualizować program wspierania inwestycji o istotnym znaczeniu dla gospodarki polskiej na lata 2011–2030.

W programie mają nastąpić zmiany, które m.in. nie będą ograniczone czasowo. W warunkach niepewnej sytuacji gospodarczej przedsiębiorcy potrzebują rozwiązań motywujących do podejmowania działań inwestycyjnych.

Dotyczą one wszystkich przedsiębiorców. Najbardziej oczekiwany i pożądanym jest wzrost liczby inwestycji w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw. Zgodnie z projektowanymi zmianami do programu zostaną wprowadzone zapisy mające na celu m.in. utrzymanie obniżonych ilościowych kryteriów oceny projektów inwestycyjnych dla sektora MŚP oraz przedsiębiorców rozwijających się.

.....
(lus, PAP)



fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

PRACA ZDALNA NA STAŁE UREGULOWANA PRAWNIE

PRAWO \ Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji Kodeksu pracy, który m.in. reguluje zasady pracy zdalnej. Praca zdalna obowiązywała w oparciu o tzw. ustawę covidową. Przygotowany przez resort rodziny projekt nowelizacji Kodeksu pracy na stałe wprowadza pracę zdalną do porządku prawnego.

KRYZYS \ Rosja nie tylko gaz, lecz także żywność wykorzystuje jako broń

Głód przyniesie więcej ofiar niż wojna

Głód spowodowany brakami zboża i żywności wskutek zablokowania przez Rosję ukraińskich portów może spowodować więcej ofiar niż sama wojna – ostrzegł brytyjski minister transportu. – Konfiskata czy blokada ukraińskiej żywności przez Rosję to czyny haniebne – powiedziała przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen.

Jan Kamieniecki

Martwi mnie, że widzimy wiele ofiar na Ukrainie, ale możliwe, że zobaczymy ich jeszcze więcej w innych miejscach świata z powodu niedoboru zboża i żywności. Wszystko przez blokadę ukraińskich portów przez Rosję. Ludzi, którzy będą umierać z głodu, może być nawet więcej niż bezpośrednich ofiar wojny – powiedział w telewizyjnej stacji Sky News brytyjski minister transportu Grant Shapps.

Wspomniał, że ze swoim ukraińskim odpowiednikiem Ołeksandrem Kubrakowem rozmawiał o sposobach zapewnienia, by ukraińskie zboże mogło opuścić kraj. – Ist-

nieje wiele potencjalnych sposobów na wywiezienie zboża i innych towarów z kraju, a także na wwiezienie ich do Ukrainy. Myślę, że jest to absolutnie konieczne, gdyż w przeciwnym razie może dojść do ogromnego głodu – dodał.

Przed groźbą głodu przestrzegają też przedstawiciele Ukrainy. – Już w lipcu świat ostro odczuje kryzys żywnościowy, spowodowany zbrojną agresją Rosji przeciwko Ukrainie – stwierdził ukraiński minister rolnictwa Mykoła Solski. Z kolei ukraińska wicepremier i minister rozwoju gospodarczego i handlu Julia Swyrydenko stwierdziła, że międzynarodowa społeczność powinna zapewnić bezpieczeństwo jednostkom transportującym żywność przez port w Odessie.



Szefowa KE Ursula von der Leyen: Groźba kryzysu żywności jest realna. Musimy natychmiast działać | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Brytyjski minister jednak sceptycznie odniósł się do sugestii wysłania wojennych okrętów do Odessy, aby eskortowały statki przewożące towary z Ukrainy. – W tej sprawie jest wiele komplikacji, np. zaminowane wody w pobliżu Odessy. Niewątpliwie Rosja i Putin oraz ich podejście do tego tematu mogą bardzo utrudnić taką misję – ocenił Shapps.

– Konfiskata czy blokada ukraińskiej żywności przez Rosję to haniebne czyny – powiedziała Ursula von der Leyen, przewodnicząca Komisji Europejskiej, podczas Światowego Forum Ekonomicznego w Davos. Jej zdaniem Rosja wykorzystuje żywność jak broń, co ma globalne reperkusje, bo grozi głodem w państwach północnej Afryki i Półwyspu Arabskiego oraz krajów Azji Południowo-Wschodniej. – Groźba kryzysu żywności jest realna. Musimy natychmiast działać – podsumowała szefowa KE.

(PAP)

Ceny mieszkań wciąż będą rosnać

BUDOWLANKA \ Podwyżki stóp procentowych, rosnące koszty budowy, narastająca niepewność oraz odpływ pracowników – to główne przyczyny schładzania koniunktury na rynku nieruchomości. Spada zarówno popyt na mieszkania, jak i ich podaż. W ocenie ekspertów nie są to dobre wieści dla potencjalnych nabywców. – Ceny mieszkań będą wzrastać – przewidują.

Schłodzenie rynku nieruchomości jest widoczne w opublikowanych ostatnio przez GUS danych z sektora budowlanego. Produkcja budowlano-montażowa wzrosła w kwietniu o 9,3 proc. w ujęciu rocznym, co jest wynikiem wyraźnie poniżej prognoz oscylujących w okolicy 18–20 proc. i poniżej marcowego odczytu (27 proc.). W porównaniu z poprzednim miesiącem produkcja budowlano-montażowa spadła o 5,9 proc. Drastyczny spadek, o 23,1 proc., zanotowała też liczba rozpoczętych budów mieszkań. Liczba pozwoleń na budowę wzrosła zaś nieznacznie – o 2,5 proc. Kwiecień był drugim z rzędu miesiącem, w którym

deweloperzy rozpoczynali mniej nowych inwestycji. Według PKO BP za spadek dynamiki może odpowiadać powrót części pracowników budowlanych do Ukrainy. Z kolei analitycy HRE spadek po części przypisują efektowi wysokiej bazy – przed rokiem deweloperzy rozpoczęli najwięcej budów w historii.

Przyczyn jest jednak więcej. – Na zmniejszenie liczby inwestycji mieszkaniowych wpłynęły także takie czynniki, jak cykl podwyżek stóp procentowych, rosnące koszty, które deweloperzy muszą ponosić w związku z budową, czy niepewność – podało HRE. Zdaniem ekspertów te zmiany nie muszą być po-

zytywne z punktu widzenia osób chcących kupić mieszkanie. – Trzeba mieć świadomość, że zmniejszająca się produkcja nowych lokali w połączeniu z szybko rosnącymi kosztami budowy mogą doprowadzić do kolejnych wzrostów cen mieszkań i to nawet mimo pewnego ograniczenia popytu – podkreślili.

W ocenie HRE obserwowany dziś popyt na mieszkania zmalał, bo trudniej jest dziś zdobyć kredyt. – W miejsce tych rodaków, którzy w normalnych warunkach korzystaliby teraz z kredytów mieszkaniowych, wchodzi posiadający gotówkę inwestorzy indywidualni. Ich motywacją do zakupu jest chęć ochrony kapitału przed inflacją oraz skokowo rosnące stawki czynszu najmu. Do tego dochodzą inwestorzy instytucjonalni – wyjaśnili eksperci.

Ich zdaniem zastąpienie grupy kupujących inwestorami instytucjonalnymi może przynieść podobny skutek do obserwowanego na rynkach zachodnich, gdzie tendencje te powodowały nie tylko wzrost poziomu czynszów, ale też wyższe ceny samych mieszkań.

Paweł Woźniak

Orlen zmienia nazwę stacji paliw w Czechach

EKSPANSJA \ Należące do PKN Orlen stacje benzynowe w Czechach zmieniają nazwę z tradycyjnej „Benzina” na „Orlen”. Aby zmiana nie była zbyt naga, ponad rok temu polski koncern wprowadził na niektórych stacjach podwójną nazwę „Benzina-Orlen”.

Integracja marki Orlen z czeską siecią jest stopniowa i naturalna, z pełnym poszanowaniem dziedzictwa Benziny. Proces ten potrwa kilka lat – cytuje dziennik „Lidové Noviny” Pavla Kaidla, rzecznika prasowego spółki Unipetrol, właściciela 426 stacji Benzina. Pięć z nich przeszło już całkowity rebranding z Benziny na Orlen.

Podobna operacja będzie prowadzona przez najbliższe miesiące, by do końca roku około 10 stacji w różnych regionach Czech było już w barwach Orlenu. Znajdą się one zarówno w dużych miastach, jak i w małych miejscowościach oraz przy autostradach. Będą to też obiekty różnego typu: od stacji w pełni wyposażonych, poprzez bezobsługowe stacje ekspresowe, aż po stacje tankowania wodoru.

Benzina to marka z 64-letnią tradycją w Czechach,

a Orlen przejął ją wraz z Unipetrole w 2005 r. Jeszcze do niedawna polska spółka nie odważyła się jej zmienić. Jednak w zeszłym roku Orlen ogłosił zamiar połączenia 3 tys. kontrolowanych stacji paliw w jedną markę, która oprócz rynku krajowego obejmuje również Niemcy (stacje Star), Czechy, Słowację (Benzina), Litwę i Węgry.

Eksperti przyznają, że decyzja Orlenu jest logiczna. – Koncern buduje paneuropejską sieć i rozszerza ją na kraje sąsiednie – zauważają. Inni zwracają uwagę na postrzeganie przez Czechów marki Benzina, sięgające lat przedwojennych. – To firma z tradycjami, ugruntowaną pozycją, cieszącą się zaufaniem konsumentów, jest postrzegana jako czeska i tworzy bogactwo narodowe – podkreślają.

Paweł Woźniak

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 O SZTUCE

17 KULTURA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



ROSYJSKI SZANTAŻ ENERGETYCZNY JEST NIEDOPUSZCZALNY – OCENIAJĄ USA I KOMISJA EUROPEJSKA

ENERGIA \ Odcięcie przez Rosję dostaw energii elektrycznej i gazu ziemnego do Finlandii po wstrzymaniu eksportu gazu do Polski i Bułgarii jest „nieuzasadnione i niedopuszczalne”. Rosja pokazała, że nie jest wiarygodnym dostawcą energii – stwierdziły Komisja Europejska i USA we wspólnym oświadczeniu. Obie strony potwierdziły też zobowiązanie do wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego Europy w ramach wspólnej grupy zadaniowej.

GOSP.

11

Lucyna Piwowska

Z daniem plantatorów w sklepach pojawiają się truskawki z importu, ale sprzedawane jako polskie. – Fałszowanie nazw produktu czy kraju pochodzenia jest niedopuszczalne. Jeśli są takie przypadki, to jestem do dyspozycji, aby uruchomić Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych oraz zgłosić to do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – powiedział Henryk Kowalczyk.

– Zaintervenuję w sprawie truskawek – zapewnił. Przypomniał, że UOKiK nałożył już kary za różne fałszerstwa. W ubiegłym roku największa kara wyniosła 140 mln zł za fałszowanie produktów i zmianę nazwy ich pochodzenia.

Plantatorzy uważają, że skala przepakowywania owoców południowych w opakowania z polską flagą jest duża i potrzebna jest tu interwencja. Obawiają się nie tylko nieuczciwej konkurencji, lecz także tego, że konsument będzie niezadowolony ze smaku takich owoców, co odbije się na ich produkcji. Stąd potrzeba po-

ROLNICTWO \ Owoce z południa Europy i Afryki sprzedawane są jako polskie

Będzie interwencja w sprawie truskawek

Wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk zapowiedział interwencję Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych i UOKiK dotyczącą importowanych truskawek, które sprzedawane są jako polskie. – Fałszowanie nazw produktu czy kraju pochodzenia jest niedopuszczalne – stwierdził.



Za fałszowanie kraju pochodzenia truskawek grożą milionowe kary | fot. Pixabay/d

pularyzacji wiedzy o walorach i odmianach polskich truskawek.

Kiedyś czerwiec był kojarzony z truskawkami. Dziś

pierwsze owoce były już w kwietniu. Polskie truskawki wiosenne są uprawiane w szklarniach i w tunelach. W czerwcu i lip-

cu dostępne będą odmiany owocujące w gruncie. Potem pojawią się odmiany powtarzające owocowanie. Są one uprawiane zarówno

w gruncie, jak i w tunelach. Ich zbiory można prowadzić aż do pierwszych przymrozków. Zatem przy sprzyjającej pogodzie krajowe owoce będą oferowane do końca października.

Polskie truskawki można odróżnić od importowanych. Owoce uprawiane w tunelach mają smak tych polowych. Są jędrne, soczyste, lekko poziomkowe i kwaśkowate. Dojrzałe truskawki pachną. Zapach jest najbardziej intensywny przy szypułce. Jest ona świeża i soczyście zielona, sztywna i delikatnie odstaje od owocu. Natomiast szypułka importowanej truskawki po czterech dniach transportu z południowej Europy lub północnej Afryki nie jest świeża.

Tegoroczne polskie truskawki są tańsze niż w 2021 r. Pierwsze krajowe owoce można było kupić w cenie detalicznej ok. 35 zł za 1 kg. W ubiegłym roku ceny przekraczały 45 zł za 1 kg. W połowie maja średnia cena spadła już poniżej 30 zł. Wzrost podaży owoców sprawia, że cena będzie malała. Tegorocznym cenom sprzyja pogoda.

(PAP)

REKLAMA

Już jutro w „GAZETIE POLSKIEJ CODZIENIE”
bezpłatny dodatek

PATRIOTYZM
GOSPODARCZY

#kup dziennik „Gazeta Polska Codziennie” i #czytaj



A w nim:

→ **Liczy nie kłamia.**

Inwestorzy nadal ufają Polsce.

→ **Mieszkanie staje się luksusem.**

Wzrosty cen wyższe niż inflacja.

→ **Gdzie lokować pieniądze?**

Najbardziej atrakcyjne rynki dla polskich inwestycji.

PARTNERZY DODATKU

Enea

KGHM
POLSKA MIEDŹ

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2

OPINIE

3

TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

#Dodatki Gazety Polskiej Codziennie

„GAZETA POLSKA CODZIENNIE” Z DODATKAMI:

Patriotyzm Gospodarczy **# Niecodzienna** **# Dodatek Telewizyjny**
Dodatek Mazowiecki **# Dodatek Dolnośląski**



albicla.com/GPCodziennie



twitter.com/GPCodziennie



facebook.com/GPCodziennie



gpcodziennie.pl

**Gazeta
Polska**
codziennie



PRZEKAZALIŚMY TEŻ BWP-1

WOJNA NA UKRAINIE \ Polska poza lekkim sprzętem wojskowym, takim jak karabinki Grot, moździerz LMP-2017 czy granatniki PRG-76 Komar, przekazała stronie ukraińskiej bojowe wozy piechoty BWP-1 i czołgi T-72M1 oraz T-72M1R.



OBRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 25 MAJA 2022

13

UZBROJENIE \ Lekkie moździerze LMP-2017 na wyposażeniu ukraińskich wojsk

Polska broń w służbie Ukrainy

W mediach społecznościowych pojawił się materiał instruktażowy z obsługi lekkich moździerzy piechoty LMP-2017 wyprodukowanych przez Zakłady Mechaniczne „Tarnów” SA. Już kilka miesięcy temu Polska przekazała stronie ukraińskiej pakiet tego uzbrojenia wraz z pociskami. W niedzielę Biuro Bezpieczeństwa Narodowego opublikowało zdjęcie, na którym możemy zobaczyć prezydenta RP Andrzeja Dudę i ukraińskich żołnierzy zabezpieczających jego wizytę w Kijowie. Wojskowi byli wyposażeni w karabinki Grot kal. 5,56 mm przekazane przez Polskę.

Paweł Kryszczak

Jeszcze przed rosyjską inwazją na Ukrainę Polska wysyłała sprzęt wojskowy do tego kraju. W jednym z takich pakietów znalazło się m.in. 100 lekkich moździerzy piechoty LMP-2017 wraz z 1,5 tys. pocisków.

Strona ukraińska miała również otrzymać karabinki Grot kal. 5,56 mm. Według nieoficjalnych informacji pojawiających się w mediach społecznościowych mówi się o 10 tys. karabinków automatycznych w wersji C16A2 z pakietem amunicji. Karabinek ten dopaso-



Podczas ostatniej wizyty Andrzeja Dudy w Kijowie ukraińscy żołnierze w otoczeniu prezydenta wyposażeni byli w polskie karabinki Grot | fot. Twitter/d

wany jest do współczesnego i przyszłego pola walki. Umożliwia rażenie celów na dystansie wynoszącym ok. 500 m. Aby ostrzał był celniejszy, dostępne są mechaniczne i optoelektroniczne przyrządy celownicze przyłączane do szyny Picatinny. Szybkostrzelność praktyczna MSBS Grot wynosi od 90 do 100 strzałów na minutę.

Niedawno zaś w mediach społecznościowych kanału COMBAT RACCOON został umieszczony instruktażo-

wy materiał wideo z obsługi lekkich moździerzy LMP-2107. Warto zauważyć, że to uzbrojenie już od jakiegoś czasu znajduje się na wyposażeniu polskich żołnierzy.

Ministerstwo Obrony Narodowej w grudniu 2018 r. zleciło Zakładowi Mechanicznemu „Tarnów” SA dostawę 780 lekkich moździerzy piechoty LMP-2017 kal. 60 mm dla Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT) i sił lądowych. W tym roku ma zostać prze-

kazana ostatnia partia złożona ze 132 sztuk.

Moździerz LMP-2017 kal. 60,7 mm o długości lufy 650 mm i wadze 6,6 kg może być obsługiwany przez jednego bądź dwóch żołnierzy. Minimalny zasięg rażenia wynosi 120 m, a maksymalny 1,3 km. W przypadku wykorzystania nowej płyty oporowej, zapobiegającej przemieszczaniu moździerza w kierunku strzelającego, w czasie prowadzenia ognia na różnych powierzchniach

zasięg ostrzału wzrasta do 3 tys. m. Szybkostrzelność praktyczna wynosi 25 strzałów, a trwałość moździerza – ok. 1,5 tys. strzałów.

Do lekkiego moździerza piechoty LMP-2017 stosuje się następujące typy naboju: 60 mm nabój moździerzowy z pociskiem odłamkowym O-LM60, 60 mm nabój moździerzowy z pociskiem oświetlającym S-LM60 oraz 60 mm nabój moździerzowy z pociskiem odłamkowym O-LM60N (M60-HE).

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



**EKSKLUZYWNY MIESIĘCZNIK
Z NIEZALEŻNYM SŁOWEM!**

Dostępny w kioskach i punktach sprzedaży prasy!

W wygodnej prenumeracie
www.prenumerata.swsmedia.pl

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NONE PANSTWO

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2

OPINIE

3

TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



FELIETON \ Głos Wodza

Afgańska afera watermelonowa

Półtorej dekady temu mój karabinek Beryl był czyszczony przeze mnie codziennie, więc mogę zaryzykować tezę, że posiadałem najlepiej utrzymaną broń w Międzynarodowych Siłach Wsparcia Bezpieczeństwa w Islamskiej Republice Afganistanu. Obsługiwałem sprzęt z dużą częstotliwością nie dlatego, że istniała taka potrzeba, ale dla zabicia czasu. Od wielu tygodni siedziałem bowiem w Bazie Ogniowej Kushamond i nie miałem nic lepszego do roboty.

Thaśúnke Witkó

W lipcu 2007 r. nastąpił jakiś zgrzyt w amerykańskiej machinie wojennej i kompania inżynierska, która miała przybyć do tego górskiego zakątka na końcu świata, aby zbudować umocnienia, wciąż się nie zjawiała. Polskie plutony ochronny rotowały się średnio co kilka dni, gdyż całkowity brak zaplecza infrastrukturalnego uniemożliwiał dłuższe bytowanie w tym dzikim rejonie. Jednak to, co dotyczyło żołnierzy pododdziałów szturmowych, jakimś cudem starannie omijało moją skromną osobę – oficera sztabu Polskiej Grupy Bojowej, której siedziba mieściła się w Wysuniętej Bazie Operacyjnej Sharana.

Przemowa do rady starszyny wioski

Do Kushamond wysłał mnie dowódca batalionu, abym pełnił w nim obowiązki szefa logistyki i starszego narodowego, czyli kogoś pośredniego pomiędzy dowódcą bazy i osobą uprawnioną do kontaktów z siłami sojuszniczymi oraz ludnością lokalną. Wojska USA pojawiały się tutaj rzadko, a ze starcem rządzącym pobliską wioską spotkałem się dwukrotnie, kiedy jego delegacja przybyła pod obozowisko i tłumacz przekazał mi, że starszyna siola organizuje obrady, zwane tutaj „shūra”.

Pojechałem na posiedzenie, powiedziałem kilka okrągłych zdań o tradycyjnej, wielowiekowej przyjaźni narodów polskiego i pasztuńskiego, a także napomknąłem, że będę się starał, by było jeszcze cudowniej, niż jest. Podporucznik dowodzący konwojem był niepomiernie zadziwiony wygadzanymi przeze mnie bredniami.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Busko-Zdrój,
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń i zapytaj
41/378-19-48
www.sanato.com.pl**



Baza wojskowa Kushamond | fot. NAWEEED HAQJOO/PAP

mi, ale nie śmiał się odezwać. Gdy chciał coś rzec w drodze powrotnej, spojrzałem tylko na niego groźnie i chłop zrezygnował. Wówczas nie wiedzieliśmy, że moje ówczesne gładzenie pomogło nam wybrnąć z afgańskiej afery watermelonowej.

Nocka na posterunku

Afgańska afera watermelonowa zaczęła się niewinnie, kiedy pewnego ranka przyszedł do mnie chorąży, pomocnik dowódcy plutonu, i zagał: „Szeffie, jadę z dwiema drużynami na patrol i brakuje nam ludzi na obstawianie wszystkich posterunków. Dałoby radę wpisać szefa na jakąś zmianę czuwającą?”. Wiedziałem, że wojsko jest dociążone ochroną bazy, więc odparłem: „Jasne, wpisz mnie nawet na całą noc. Jestem wyspany za wszystkie czasy, więc mogę stróżować do woli”. Ucieszony podoficer rzucił tylko: „To o 19.00 w humvee przed bramą wjazdową. Tam jest NSW-u, a skrzynka z granatami leży z tyłu, na siedzeniu! Dzięki!”. Gdy krzyczał ostatni wyraz był już odwrócony do mnie plecami i biegł w kierunku długiego sznura pojazdów, którym miał dowodzić podczas przeczesywania okolicy, a ja poszedłem w stronę wehikułu, w którym miałem spędzić najbliższą noc, czyli do owego „humvee”.

Humvee – samochód opancerzony – stał na swoim miejscu, starannie okryty pustynną siatką maskującą. Jego wieżę wieńczyła broń 12,7 mm NSW (skrót od pierwszych liter na-

zwisk jej konstruktorów: Nikitina, Sokołowa i Wołkowa), a kilkanaście uzbrojonych granatów obronnych F-1 leżało sobie spokojnie na tylnym siedzisku. Obejrzałem wszystko starannie, dopytałem wartownika o zapas amunicji i częstotliwości radiostacji, a później wróciłem do swojego kontenera, aby przygotować noktowizor do pełnienia nocnej służby.

Nocną służbę rozpocząłem punktualnie i spędziłem na niej sześć godzin, nudząc się jak mops. W nocy przyszedł jakiś zaspany kapral i mnie zlizował, a ja powlokłem się do swojego legowiska. Rano połączyłem się z dowódcą batalionu, złożyłem mu dobowy meldunek operacyjny i po jego kolejnej kategorycznej odmowie, dotyczącej mojej zmiany w Kushamond, udałem obrażonego i się rozłączyłem. Już postanowiłem zjeść coś treściwego na otarcie łez i popić wszystko dobrą kawą, kiedy jak spod ziemi wyrósł obok mnie Halim.

Mamy problem

Halim był naszym tłumaczem angielsko-pasztuńskim i nazywał się „Cośtam” Khan, ale, ponieważ w Afganistanie wszyscy noszą nazwisko Khan, więc – jako miłośnik „Trylogii” – dla odróżnienia nazwałem go imieniem towarzysza Azji Tuhajbejowicza. Przybyły zaczął po polsku: „Panie, k*rwa, mamy problem!”. Pierwsze słowo zdania wynikało z tłumaczenia angielskiego zwrotu, używanego w stosunku do oficerów – „sir”, drugiego wyjaśniać nie

trzeba, sam problem zaś musiał być kosmiczny, skoro Halim posłużył się frazą wprost z Apollo 13. Następnie zaczął trajkotać w języku Szekspira o jakimś poruszeniu we wsi, pikiecie przy bramie i arbusach, przez które wybuchnie bunt w całym dystrykcie. Wziąłem lornetkę, zerknąłem w kierunku osady i pojąłem, że sytuacja staje się groźna.

Groźnie wyglądał milczący i uzbrojony w dragi tłum Pasztunów, stojący przy wrotach wjazdowych. Przewiesiłem karabinek przez plecy, ująłem pistolet w dłoń i poszedłem na spotkanie z nieznanym, a za mną podreptał wierny Halim. „As-Salāmu ‘Alaykum” – rzuciłem znanemu już starcowi, kierownikowi owej sympatycznej gromadki. Afgańczyk coś wrogo odburknął i w oczystym języku opowiedział nam o polu z arbusami, które zostało rozjechane przez polskie pojazdy wojskowe. Pownownie ująłem lornetkę i skierowałem jej szkła w stronę rosomaków, które wróciły nad ranem z patrolu. Koła transporterów oblepiały resztki soczystych owoców, więc pretensje wieśniaków były jak najbardziej słuszne.

Finał negocjacji i nagroda

Zapytałem tłumacza: „Czego chcą za straty?”. Towarzysz mój pogadał z dziadkiem i odparł: „Wielbłąda, pięć kóz, olej i mąkę!”. Zdumiony zakrzyknąłem: „Co, k*rwa? Czy oni na łby poupadali?! Skąd ja im wezmę te bydlęta i przetworzy?!”. „Watermelons są drogie, panie!” – wyartykułował

przebiegły Azjata, używając przedziwnej mieszanki językowej. Pomyślałem chwilę i wypaliłem: „Powiedz, że mogą dostać kasę i to w dolarach. Albo biorą, co jest, albo robią stąd wypad z pustymi kieszeniami!”. Negocjacje trwały kilka sekund i kacyk pokiwał głową z aprobatą. Z ciężkim sercem wyciągnąłem ostatni studolarowy banknot i podałem dziadkowi, mówiąc: „No, to teraz ty jesteś przy forsie, a ja mogę iść zebrać pod kościół, bo nie mam nawet złamanego grosza!”.

Grosza zażądałem chwilę później od chorążego, który wjechał nocą w kmiece uprawy, za co ja słono zabuliłem. Żołnierz wzruszył tylko ramionami i pokazał mi pusty pugłares, dodając: „Szeffie, mam tylko stary bilet tramwajowy w portfelu, więc jestem niewypłacalny! Zresztą, pieniądze szczęścia nie dają!”. Odszedłem wściekły, goniony szyderczym śmiechem komilitonów, a mój nastrój poprawił dopiero pryncypał, który przekazał wieść, że wieczorem przyleci śmigłowiec i mam nim wracać do Sharany. Tam, po kąpieli i wypraniu rzeczy, złożyłem mu meldunek o działalności w Kushamond. „Stary” już wiedział o akcji ze zniszczonym polem i zapytał: „Ile cię to kosztowało?”. „Stówę, dowódco!” – odparłem. Podpułkownik rzekł: „Dobrze zrobiłeś. Rozmontowałeś duży konflikt. Przepłaciłeś słono, ale nie pożałujesz. A teraz idź wypoczywać, bo pojutrze znów tam lecisz!”.

Poszedłem do swojej izby po drzemać, a w mojej głowie mile dźwięczała otrzymana pochwała. Jak się później okazało, otrzymałem nagrodę pieniężną, dwukrotnie przewyższającą wartość wydanych 100 dol., więc byłem wygrany na całego. Już w Polsce wiele myślałem o tamtym wydarzeniu i o moim impulsywnym zachowaniu, które finalnie okazało się najlepszym z możliwych, bo zapobiegło sporowi pomiędzy gospodarzami kraju a polskimi żołnierzami. Nie ukrywam, że byłem z siebie dumny, po tak sprytnym zażeganiu afgańskiej afery watermelonowej.

Howgh!

Autor jest emerytowanym oficerem wojsk powietrznodesantowych. Samotnik. Nałogowy kawosz i czytacz politycznych newsów. Imię i nazwisko do wiadomości redakcji.



Józef Piłsudski

(1867–1935) polski polityk i mąż stanu, pierwszy marszałek Polski, naczelnik państwa w latach 1918–1922, premier w latach 1926–1928, 1930

\\ Szczęśliwy będę, kiedy nie ja – mały sługa swego narodu – ale przedstawiciele sejmu polskiego i ukraińskiego ustanowią wspólną platformę porozumienia. W imieniu Polski wznoszę okrzyk: Niech żyje wolna Ukraina! \\

PUBL...

15

POLSKA-UKRAINA \ Oba kraje i społeczeństwa nigdy jeszcze nie były tak sobie bliskie

Unia polsko-ukraińska?

Pierwsza oficjalna wizyta Andrzeja Dudy w Kijowie i orędzie przed Radą Najwyższą Ukrainy otwierają nowy rozdział we wzajemnych stosunkach. Można powiedzieć, że stosunki polsko-ukraińskie dawno nie były tak zażyłe jak obecnie. Ma to związek głównie z postawą strony polskiej – bezinteresownym przyjęciem milionów uchodźców wojennych i bezprecedensową pomocą humanitarną, wojskową i logistyczną, bez której Ukraina mogłaby już nie istnieć.



Tomasz Teluk

Już podczas niedawnego Europejskiego Kongresu Samorządów w Mikołajkach padały bardzo odważne deklaracje ze strony polityków na temat utworzenia unii polsko-ukraińskiej. Trzeba jednak zaznaczyć, że entuzjazm płynął ze strony opozycyjnej. Za jak najszybszym powołaniem takiego tworu opowiadali się liderzy PSL i Lewicy. Z tego typu inicjatywą występowała też strona ukraińska. Prezydent Wołodomyr Zełenski mówił o tym kilkakrotnie, zwracając uwagę na ogromny potencjał takiego projektu: geograficzny, gospodarczy i ludnościowy. Polaków i Ukraińców jest łącznie ok. 80 mln, co jest demograficznym potencjałem na miarę Niemiec.

Deklaracje prezydentów

Część krytyków studziła jednak te zapędy, słusznie zauważając, że trwa wojna i nie warto dzielić skóry na niedźwiedziu. Droga do zwycięstwa Ukraińców jest długa, a proces odbudowy kraju to zadanie na lata. Oczywiście warto o nim myśleć zawczasu, ale na integrację obu krajów jest jeszcze zdecydowanie za wcześnie, skoro Ukraina nie jest ani członkiem Unii Europejskiej, ani Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Nowe światło na wzajemne stosunki rzuciła niedawna wizyta prezydenta Andrzeja Dudy w Kijowie. Prezydent Polski wystąpił przed Werchowną Radą z gorącym i bardzo przyjacielskim przesłaniem. Wyraził przekonanie, że bohaterska obrona Ukraińców to sprawa całego kontynentu. – Dziękuję, że bronicie Europy przed najazdem barbarzyństwa i nowego rosyjskiego imperializmu, że pokazujecie tyranom ich miejsce – powiedział. Potwierdził też, że Polska poprze euroatlantyckie aspiracje Kijowa. – Tylko Ukraina ma prawo decydować o swojej przy-



Prezydent Andrzej Duda podczas ostatniej wizyty w Kijowie wystąpił przed Werchowną Radą z gorącym i bardzo przyjacielskim przesłaniem | fot. Jakub Szymczuk/KPRP/d

szłości. Nic o tobie, bez ciebie – dodał.

Z kolei Wołodomyr Zełenski skupił się po spotkaniu na kwestiach praktycznych. Potwierdził jedność obu narodów. Zapowiedział rozwiązania dotyczące uprzywilejowania Polaków na Ukrainie, analogicznie do udogodnień wprowadzanych dla uchodźców wojennych w naszym kraju. – Wprowadzamy wspólną kontrolę celną z Polską. Znacząco przyspieszy ona procedury na granicy i usunie większość zagrożeń korupcyjnych. To także początek naszej integracji ze wspólną przestrzenią celną UE – powiedział prezydent Ukrainy.

Zełenski zapowiedział też zblizenie starych ran, nie sprecyzował jednak, jak to ma wyglądać. – To historyczne osiągnięcie dla naszego narodu. Chciałbym, aby braterstwo między Ukraińcami a Polakami trwało wiecznie – podkreślił.

Wspólna droga i rozdroża

Wspólna historia Polski i Ukrainy sięga początków państwowości obu narodów. Dla Polski było to państwo Mieszka I, dla Ukrainy – Ruś Kijowska. Między Piastami a rodem Rurykowiczów dochodziło do zawierania stra-

tegicznych małżeństw. Polacy pomagali im w zabiegach o władzę w Kijowie, a Rusini pomagali naszym władcom utrzymać się na tronie polskim.

Panowanie Kazimierza Wielkiego zaowocowało wchłonięciem części ziem ruskich przez państwo polskie. W XVI w. nastąpiło wcielenie Kijowszczyzny i Wołynia. Wcześniej oba narody walczyły z Krzyżakami pod Grunwaldem. Potem zaś mieszkańcy tamtych ziem strzegli kraju przed najazdami Tatarów i Turków. Apogeum tej współpracy nastąpiło podczas oblężenia Chocimia przez Turków (1621 r.) – Kozacy wspólnie z Polakami i Litwinami obronili chrześcijańską Rzeczpospolitą przed muzułmanami. W Rzeczypospolitej Obojga Narodów Rusini stanowili ogromny odsetek społeczeństwa.

Polacy z Kozakami walczyli wspólnie przeciwko Moskwie. Były jednak ciemne karty historii, m.in. rzezie podczas powstania Chmielnickiego. Kozacy pragnęli stworzyć swoje państwo, wiążąc się z wrogami Rzeczypospolitej. Przez wieki państwowość polska była na tych terenach dominująca, a kultura zachodnia uważa-

na za bardziej atrakcyjną dla mieszkańców. Polska dominacja niosła dobrobyt, urbanizację, edukację i kulturę. Lwów i Kijów chłoneły to, co najlepsze z Zachodu, dodając wschodniego kolorytu. Podole i Zadnieprze uzyskane od Litwinów na mocy unii lubelskiej otworzyło Wschód na świat. Wśród szlachty dominowali Polacy, Ukraina była zaś typowo chłopska.

Po rozbiorach nasze drogi się rozeszły. W II Rzeczypospolitej Ukraińcy stanowili 16 proc. ludności. Najbardziej liczni byli na Wołyniu, gdzie ukraiński nacjonalizm pokazał później swoje krwawe oblicze. UPA i OUN, pod dowództwem Stepana Bandery, pokierowały etnicznym ludobójstwem Polaków zamieszkujących Wołyń i Polesie. Ukraińcy bezlitośnie spacyfikowali kilkadziesiąt miejscowości, zabijając ponad 100 tys. sąsiadów z niesamowitym okrucieństwem. Ta zbrodnia musi zostać nazwana po imieniu przez Ukraińców, zanim nastąpi proces pojednania, wybaczenia oraz integracji.

Ogromny wspólny potencjał

Odkładając na bok zaszłości historyczne, niebezpieczeństwo ze strony putinowskiej Rosji każe pisać nowy

rozdział wspólnych dziejów. Ukraińcy obnażyli przed całym światem słabość Krem-la. Okazuje się, że wielkość współczesnej Rosji to mit. Jest to kraj prymitywny, jego obyczaje są bliższe azjatyckim hordom, które gwałcą, mordują i rabują tak, jakby czas stanął w miejscu, a rozwój cywilizacyjny nigdy tam nie dotarł.

Współczesna Ukraina jest dwa razy większa terytorialnie od Polski, a oba kraje zamieszkuje porównywalna liczba mieszkańców. Nasze państwo jest zdecydowanie bardziej rozwinięte pod względem ekonomicznym. Polska gospodarka jest cztery razy większa, mimo że zaczynaliśmy z tego samego poziomu po upadku ZSRS. Widać więc, że historia się powtarza i to Polska jest tutaj stroną dominującą. Nasz PKB wyniósł w zeszłym roku 660 mld dol. Wskutek wojny ta dysproporcja będzie się powiększać. Polska ma dwa razy mniej ziemi rolnej, ale znacznie więcej gospodarstw. Ukraińskie rolnictwo generuje więcej dochodu narodowego dla kraju, ale to polscy rolnicy zarabiają więcej na uprawie zbóż, owoców czy hodowli zwierząt.

Ukraińska armia jest jedną z największych w Europie. Według ostatnich danych ministerstwa obrony Ukrainy w różnych jednostkach broni kraju już 700 tys. obywateli. Jeśli dodamy do tego docelowo 300-tysięczną armię polską, składającą się z żołnierzy zawodowych oraz Wojsk Obrony Terytorialnej, to potencjał militarny obu krajów robi wrażenie. Polska armia ma stać się drugą armią NATO w Europie o najnowocześniejszym uzbrojeniu w regionie. Jest to wyraźny sygnał dla Rosji, że nie ma czego szukać w Europie Środkowo-Wschodniej.

Zbliżenie Polski i Ukrainy jest więc bardzo dobrym pomysłem, zwłaszcza że Polska mogłaby odnosić bardzo duże korzyści związane z inwestycjami, odbudową kraju po wojnie oraz potencjalnymi rynkami zbytu dla swoich produktów. Przed Ukrainą jednak jeszcze długa droga, związana z integracją z Unią Europejską, NATO oraz Inicjatywą Trójmorza. Najpierw trzeba jednak zakończyć wojnę z Rosją, a ta może się przeciągać. Im szybciej Rosjanie zostaną wyparci, tym szybciej rozpocznie się wspólna droga Polski i Ukrainy.

Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

2

OPINIE

3

TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



ROZRYWKA \ Jeden z najsłynniejszych cyrków świata Cirque du Soleil (Cyrk Słońca) ogłosił w roku 2020 upadłość. Założycielem cyrku była kanadyjska firma rozrywkowa określająca się jako „niezwykłe połączenie sztuki cyrkowej i ulicznej”. Każdy pokaz Cirque du Soleil był syntezą stylów cyrkowych całego świata, mającą jednak własną fabułę i temat. Pokazy odbywały się w 270 miastach na wszystkich kontynentach.

WARSZAWA \ Intrigująca wystawa w warszawskiej Królikarni

Cyrk w sztukach pięknych

Malowniczo położony na dawnej wiślanej skarpie pałac Królikarnia (ul. Puławska 113a) wzniesiony został przez znakomitego architekta epoki króla Stanisława Augusta Poniatowskiego Dominika Merliniego w latach 1782–1786. Dziś w odbudowanym po wojennych zniszczeniach zabytku działa Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego, Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie.

Jarosław Kossakowski

Klasycystyczny pałac w swojej centralnej parterowej części mieści nakryty kopułą salon-rotundę. Obecnie prezentowana w Królikarni wystawa zatytułowana „Cyrk” zamieniła swoją barwną aranżacją ów klasycystyczny, wytworny salon... w cyrkowy namiot. Na płóciennych ścianach tego namiotu wyświetlany jest cały czas film pt. „Wielki cyrk Caldera 1927”, zrealizowany przez związanego z ruchem surrealistów francuskiego fotografika Jeana Painlevego (1902–1989).

Od figurek z drutu do sztuki kinetycznej

Czarno-biały film Painlevego przynosi opowieść o pierwszych pracach sławnego amerykańskiego rzeźbiarza Alexandra Caldera (1898–1976), który w czasie gdy studiował inżynierię mechaniczną, zajął się artystycznym projektowaniem konstrukcji figuratywnych. Były to tworzone z drutu, drewna, skrawków tkaniny i fragmentów biżuterii sylwety ludzi i zwierząt, które dzięki specyficznej budowie wykonywały dość prymitywne ruchy. Inspiracją do tej oryginalnej twórczości Alexandra Caldera były fascynujące go widowiska cyrkowe oglądane w Nowym Jorku. Po przyjeździe w roku 1926 do Paryża, w którym Calder zamieszkał na blisko dziesięć lat i gdzie prezentował swoje pierwsze mobilne figurki związane z cyrkiem, amerykański artysta poznał takich malarzy abstrakcjonistów, jak Joan Miro czy Piet Mondrian. W Paryżu powstały więc nie tylko nowe rzeźby Caldera, lecz także abstrakcyjne obrazy i grafiki, zaś sam artysta stał się członkiem sławnej awangardowej międzynarodowej grupy Abstraction-Creation. Opracowywane przez Caldera związane z cyrkiem rzeźbiarskie konstrukcje ruchomych figurek doprowadziły po licznych próbach i doświadczeniach do jego słynnych form przestrzennych, tzw. mobili poruszanych czy



Wystawa „Cyrk” w Królikarni, plakaty | fot. arch./d

to powietrzem, czy specjalnymi silniczkami. Twórczość kinetyczna Alexandra Caldera miała silny wpływ na całą współczesną rzeźbę.

Cyrk i wielcy malarze

Barwność cyrkowych przedstawień, stroje występujących arlekinów, klaunów, połykaczy ognia itp. od wieków przykuwała uwagę artystów malarzy całego świata. Pisz o tym m.in. w katalogu wystawy „Cyrk” jej kuratorka Katarzyna Szydłowska-Schiller: „W Paryżu najpopularniejszy wśród artystów »Cirque Medrano« zbudowany został w pobliżu Bateau-Lavoir na Montmartrze, gdzie mieszkało wielu młodych malarzy. Motywy cyrkowe, a także rewiewe i kabaretowe były więc tematem twórczości: Toulouse-Lautreca, Degasa, Seurata, Picassa i Legera. W cyрку Medrano poszukiwali inspiracji. Świat cyrkowy bogaty w poetykę codzienności, łączył egzotykę, elementy niezwykłych, często niebezpiecznych spektakli, z odrobiną sensacji, a wszystko pośród barwnej, zróżnicowanej miejskiej publiczności”.

Znakomity francuski malarz, rysownik i twórca plakatów Henri de Toulouse-Lautrec (1864–1901) właśnie od prac poświęconych cyrkowym widowiskom rozpoczął swoją artystyczną działalność. Ob-



Tymon Niesiołowski „Komik cyrkowy” | fot. arch./d

raz pt. „W cyрку Fernando” z roku 1888 był jednym z jego pierwszych dzieł związanych z tematem cyrku, do którego to tematu wracał zresztą przez całe życie. Trochę wcześniej powstały związane z cyrkiem pastele również sławnego artysty, jakim był Edgar Degas (1835–1917). „Lala w cyрку Fernando” (1879) to jego przedstawienie znanej akrobatki cyrkowej Lali w trakcie niebezpiecznego występu. Degas był stałym bywalcem cyrku Fernando, znał

nawet budowę cyrkowej kopuły, co pozwoliło mu na obrazie kompozycyjnie zawiesić akrobatkę w powietrzu, zdawałoby się nad głową patrzącego. Cyrkowym tematom poświęcił też wiele swoich obrazów, rysunków i grafik sławny Pablo Picasso (1881–1973). Wystawa w Królikarni ukazuje kilka litografii Picassa, wśród nich takie tytuły, jak „Kuglarze”, „Woltyżerka i klauni”, „W cyрку” – wszystkie powstały już po II wojnie światowej.

Obrazy, plakaty, rzeźby

Tylko najstarsze pokolenie może jeszcze pamiętać radosne okrzyki dzieci: „Mamo! Tato! Cyrk przyjechał”, jakie słyszało się nie tylko w małych miasteczkach, lecz także w dużych miastach po przyjeździe konwoju cyrkowych barakowozów. Trochę tej dawnej radości możemy dziś dostrzec, oglądając obszerną i świetnie zaaranżowaną wystawę w Królikarni. Ekspozycja przyjęła konwencję cyrkowego przedstawienia, które zawsze dzieliło się na części: entrée, woltyżerka, osobliwości, intermezzo klauna oraz taniec na linie. Tak też są podzielone wystawowe sale, zaś ostatnie z nich pozwalają na artystyczne spojrzenie za kulis cyrkowej sceny.

Również polscy wybitni malarze i graficy wiele swoich prac poświęcili postaciom występującym w cyrkach, prezentowanym tam przedstawieniom, efektownym akrobacjom, wreszcie życiu cyrkowców, które kryło w sobie zarówno wiele radości, jak i smutków łączących się z melancholijną refleksją. Pokazany na wystawie obraz „Komik cyrkowy” Tymona Niesiołowskiego (1882–1965), malarza związanego przed wojną z polskim ekspresjonizmem, ukazuje wiele psychologicznej prawdy opowiadającej o paradoksach życia cyrkowego klauna. Starsze obrazy Witolda Wojtkiewicza (1879–1909), młodopolskiego, gorzkiego symbolisty, noszące tytuły „Marionetki” z cyklu „Cyrk” oraz „Cyrk”, też widoczne na wystawie, przedstawiając postacie błaznów, marionetek, pierrotów, arlekinów, starają się pod cyrkową, błazeńską maską przemycić opowieść o ludzkim losie, o ludzkiej kondycji.

W ostatnich salach wystawy spotykamy cyrkowe plakaty przypominające największe sukcesy tzw. polskiej szkoły plakatu z połowy ubiegłego wieku. Ze sławnych polskich twórców plakatu na wystawie widzimy poświęcone cyrkom prace Henryka Tomaszewskiego, Romana Cieślewicza, Waldemara Świerzego, Jana Młodożeńca i kilku innych. Plakaty tych artystów nie zapowiadały już tylko cyrkowych przedstawień, lecz przede wszystkim, operując malarzką metaforą, symbolem i wyrafinowanym graficznym znakiem, tworzyły nową, niezwykle atrakcyjną gatunek sztuki. Wystawa w Królikarni czynna będzie do 2 października 2022 r.



„PAMFIR” \ Na festiwalu w Cannes ukraiński reżyser Dmytro Sukholytkyy-Sobchuk zaprezentował publiczności film „Pamfir”. Tytułowy Pamfir utrzymuje się z kopania studni we wsiach pogranicza ukraińsko-rumuńskiego. Gdy jego syn postanawia podpalić dom modlitwy, Pamfir musi znaleźć pieniądze na jego odbudowanie. Film wkrótce w polskich kinach.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 25 MAJA 2022

KULTURA

17

Sylvia Krasnodębska

Albicla.com/SylviaKrasnodebska

KINO \ Czekając na chrześcijańską produkcję

Powstaje film o św. Józefie

Jak bardzo dziś potrzebujemy opiekuna Świętej Rodziny? Na 1 czerwca zaplanowany jest pierwszy dzień zdjęciowy polskiego filmu o św. Józefie pt. „Opiekun” w reżyserii Dariusza Reguckiego. Na planie filmowym m.in. Rafał Zawierucha.



W roli Roberta Rafał Zawierucha. W roli Dominiki Karolina Chapko | fot. Wikipedia/d

rodowe sanktuarium tego świętego. Bohaterem filmu jest dziennikarz radiowy Robert, który w lo-

kalnej rozgłośni prowadzi program „Kwadrans Józefa”. Opowiada w nim niecodzienne historie pielgrzy-

mów, którzy twierdzą, że dzięki św. Józefowi z Kalisza przydarzył im się cud. Jednocześnie Robert zmaga

się z kryzysem rodzinnym. Jego małżeństwo z Dominiką, skrzypaczką filharmonii, wisi na włosku. Dziennikarz nadal prowadzi program, w którym opowiada „józefowe” historie, ale z coraz większym wyrzutem pyta, dlaczego „cudowny Józef” nie pojawił się w jego zamiatanym życiu.

Jak informuje producent, historia Dominiki i Roberta to niejedyna opowieść zawarta w filmie. Program radiowy, który prowadzi główny bohater, staje się pretekstem do retrospekcji niezwykle wydarzeń związanych ze św. Józefem. Widz pozna dzięki temu historię więźniów obozu w Dachau, którzy byli przekonani, że zawdzięczają życie św. Józefowi, czy francuskiego małżeństwa, które w bardzo oryginalny sposób skojarzył opiekun Świętej Rodziny.

(mat. pras.)

Koncert na cześć Pileckiego

MUZYKA \ Dziś w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie wspomniana jest 74. rocznica śmierci rtm. Witolda Pileckiego. W programie obchodów m.in. koncert z udziałem gwiazd.

Dziś od godz. 10 składać można kwiaty i zapalić znicz rotmistrzowi pod Ścianą Śmierci, gdzie po wojnie wykonywano wyroki, strzelając w tył głowy żołnierzom antykomunistycznego podziemia. W muzeum będzie można zobaczyć eksponowane tylko tego dnia pamiątki po bohaterskim ojcu, które przechowała jego córka Zofia Pilecka. O godz. 18.30 zostanie odprawiona msza św. polowa, a od godz. 19.30 rozpocznie się wręczanie pamiątkowych statuetek osobom wspierającym muzeum w latach 2016–2022.

Od godz. 20.30 „W hołdzie Rotmistrzowi” śpiewać będą znani artyści starszego i młodszego pokolenia:



Jedną z gwiazd koncertu będzie Krzysztof Cugowski | fot.

Krzysztof Cugowski, Krzysztof Iwaneczko, Klaudia Kołata, Basia Pospieszalska, Barbara Ewa Pospieszalska i Natalia Rzeźniak-Pospieszalska. Fragmenty testamentu Witolda Pileckiego, czyli wybrane sentencje z książeczki „O naśladowaniu Chrystusa”, wyrecytuje Adam Woronowicz. Utwory wybrane przez wykonawców będą nawiązywały do nieprzeciętnego życia Witolda Pileckiego, ukazując wojnę, niezłomność, tęsknotę i ofiarę życia. Krzysztof Cu-

gowski zaśpiewa „Pieśń niepokorną” i „Martwe morze” z repertuaru Budki Suflera, Krzysztof Iwaneczko „Modlitwę narodową”, a Basia Pospieszalska „Moją piosnkę” Cypriana Kamila Norwida.

Po koncercie, w blasku pochodni trzymanyh przez żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, nastąpi przejście pod Ścianę Śmierci, aby o godz. 21.30, w godzinę śmierci rtm. Pileckiego, oddać mu w milczeniu hołd.

(sk)

Najcenniejsze wydarzenia historyczne

PLEBISCYT \ Już tylko do 31 maja zgłaszać można przedsięwzięcia historyczne minionego roku do plebiscytu „Wydarzenie historyczne roku”. Konkurs odbywa się w tym roku po raz 15.

Celem plebiscytu jest uhonorowanie organizatorów, twórców oraz inicjatorów najciekawszych przedsięwzięć historycznych minionego roku. Konkurs organizuje Muzeum Historii Polski i portal Historia.org.pl. Co ciekawe, w tym roku w każdej kategorii można zgłosić także wydarzenia, które odbyły się online. Projekty zgłaszać mogą osoby prywatne, instytucje, organizacje i ośrodki kultury. Obowiązują trzy kategorie: wydarzenie, wystawa i edukacja. W ramach wydarzeń rozpatrywane są m.in. festiwale, imprezy plenerowe, konferencje i sympozja, strona WWW, rekonstrukcje historyczne, wykopaliska archeologiczne, spektakle oraz akcje społeczne. Kategoria edukacja to m.in. warsztaty, lekcje, gry edukacyjne, publikacje, komiksy, e-wyda-



Jednym z ubiegłorocznych laureatów byli twórcy edukacyjnego portalu Polska Biblioteka Muzyczna | fot. mat. pras./d

zenia/multimedia i aplikacje mobilne.

Od początku istnienia plebiscytu zgłoszono ponad 1000 przedsięwzięć, a w internetowym głosowaniu wzięło udział łącznie blisko 50 tys. internautów. Laureatów poznamy we wrześniu.

(sk. mat. pras.)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. mat. pras./d

„KULTURA, GIEDROYĆ I INNI” \ Opowieść o Jerzym Giedroyciu i fenomenie, jakim jest założony przez niego Instytut Literacki. W obrazie ważną rolę odgrywają inscenizacje, które przywołują postaci głównych bohaterów i mieszkańców redakcji przy Avenue de Poissy.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RAMO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (92) - serial 09:35 Komisarz Alex (154) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (283) - serial 11:25 Kasta - serial dok. 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:50 Natura w Jedyńce 14:00 Wspaniałe stulecie (25) - serial	06:20 Pozyteczni.pl 06:55 Familiada - telet. 07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:15 Rodzinka.pl (254) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2640) - serial 12:30 Kolo fortuny - telet. 13:15 Zranione ptaki (44) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (177) - serial	06:05 Ukryta prawda (1216) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1049) - serial 12:55 Tajemnice miłości (48) - serial 14:00 Ukryta prawda (1217) - serial 15:05 Ukryta prawda (1011) - serial 16:10 Ten moment (13) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News 09:40 Malanowski i partnerzy (767) - serial 10:10 Malanowski i partnerzy (768) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1017) - serial 11:40 Gliniarze (239) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (892) - serial 14:40 Dlaczego ja? (938) - serial 15:50 Wydarzenia	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:45 W punkt 10:45 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 20:45 Pilnujmy Polski! 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Każdy maluch to potrafi 09:00 Opowieści Starego Testamentu 09:30 Sanktuarium polskie 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka 11:00 Syria. Klasztor Mar Musa 11:25 Jestem mamą 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojesz - 10 przykazań 13:15 Słowo życia 13:20 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Fatima - orędzie na dziś 15:00 Zawód: prymas Polski 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Wyszyński - historia 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Rykoszetem 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończonych 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojesz - 10 przykazań 22:50 Proroctwa Humanae Vitae 23:20 Kobiety wolności 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (645) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4006) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (536) - serial 21:00 Wielki test o energii jądrowej - widowisko 22:35 Historia bez tajemnic: Kultura, Giedroyc i inni - film dok., Polska 2020 23:45 Czas odwetu (1) - thriller, Niemcy 2016 01:25 Królowie średniowiecza (11) - serial 02:15 Wszystkie pieniądze świata (3) - serial	15:10 Echo serca (8) - serial 16:00 Kolo fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Miłość i przeznaczenie (118) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Zranione ptaki (45) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2640) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2641) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 Na dobre i na złe (849) - serial 21:55 I nie było już nikogo (3) - film kryminalny, Wielka Brytania 2015 23:10 Sługi wojny (3) - serial 00:10 Wyprawa po miłość - film obyczajowy, Kanada 2020 01:50 Trzy dni Kondora (6) - serial	16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:55 Ukryta prawda (1050) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport, pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3429) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Skazana (5) - serial 22:45 Plaga - thriller, USA 2007. Seria dziwnych zdarzeń budzi grozę w miasteczku, do którego przybywa Hatherine, była misjonarka, szukając rozwiązania tajemniczych zagadek. Kobieta stopniowo odkrywa mroczny sekret mieszkańców, którzy o nieszczęścia obwiniają dziewczynkę, Loren McConnell. 00:50 Superwizjer 01:25 W garniturach (8) - serial			
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE PŁATNE

Załącznik do uchwały nr CCCLXI/6244/2022
Zarządu Województwa Lubelskiego z dnia 4 maja 2022 r.

**ZARZĄD WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
OGŁASZA KONKURS NA KANDYDATA NA STANOWISKO
DYREKTORA MUZEUM NADWIŚLAŃSKIEGO W KAZIMIERZU DOLNYM,
UL. RYNEK 19, 24-120 KAZIMIERZ DOLNY**

Opis kwalifikacji wymaganych od kandydata na stanowisko dyrektora:

- wykształcenie wyższe magisterskie,
- udokumentowany dorobek zawodowy potwierdzający co najmniej trzyletni staż pracy na stanowiskach kierowniczych,
- posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
- brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe, brak ukarania zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 289),
- stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na podanym wyżej stanowisku pracy.

Opis kwalifikacji dodatkowych, fakultatywnych:

- wykształcenie wyższe magisterskie o kierunku technicznym, ekonomicznym, z zakresu zarządzania lub z zakresu zarządzania projektami, ukończone studia, studia podyplomowe lub kursy, szkolenia z zakresu: ekonomii, muzealnictwa, ochrony dziedzictwa kulturowego, zarządzania, kierunków technicznych, zarządzania w kulturze i pokrewnych kierunków.

Umiejętności i kompetencje, jakie powinien posiadać kandydat na stanowisko dyrektora:

- znajomość przepisów prawa dotyczących funkcjonowania instytucji kultury, w szczególności muzeów, a także zasad gospodarowania finansami publicznymi obowiązujących w tych instytucjach,
- znajomość zagadnień związanych z pozyskiwaniem środków zewnętrznych na działalność w sferze kultury,
- wiedza i doświadczenie w zakresie realizacji projektów, w tym inwestycyjnych oraz w pozyskiwaniu środków na te projekty; zdolności organizatorско-menedżerskie, w tym umiejętność zarządzania zespołem pracowników.

Zadania, jakie ma realizować dyrektor w zakresie bieżącego funkcjonowania i rozwoju Muzeum:

- organizowanie działalności Muzeum w sposób zapewniający realizację celów i podejmowanie działań określonych w statucie,
- stałe zwiększanie zasobów muzealnych poprzez gromadzenie, przechowywanie, konserwację i udostępnianie dóbr kultury o charakterze materialnym i niematerialnym, informowanie o wartościach i treściach gromadzonych zbiorów, upowszechnianie podstawowych wartości historii, nauki i kultury polskiej i światowej,
- nadzór nad całokształtem działalności Muzeum, w szczególności w zakresie ustalania kierunków jego rozwoju, planów działalności merytorycznej oraz właściwego doboru kadry i osób współpracujących,
- realizowanie projektów inwestycyjnych, w tym m.in. budowa, rozbudowa infrastruktury muzeum; rewitalizacja i modernizacja obiektów zabytkowych oraz adaptacja do pełnienia funkcji muzealnych,

- 5) optymalne wykorzystanie potencjału Muzeum zarówno na płaszczyźnie wystawowej, edukacyjnej, jak i promocyjnej,
- 6) przedkładanie Zarządowi Województwa Lubelskiego oraz właściwym instytucjom planów finansowych, sprawozdań oraz wniosków inwestycyjnych, współpraca z różnymi partnerami w kraju i za granicą (instytucjami, organizacjami pozarządowymi, organami administracji publicznej) w procesie kreowania i kształtowania marki Muzeum,
- 8) sprawowanie ogólnego nadzoru nad kontrolą wewnętrzną,
- 9) dysponowanie środkami finansowymi zgodnie z ich przeznaczeniem i na zasadach określonych właściwymi przepisami,
- 10) poszukiwanie i pozyskiwanie zewnętrznych źródeł finansowania,
- 11) budowanie relacji pracowniczych w oparciu o przepisy prawa i na zasadach wzajemnego szacunku – pozytywnie mobilizujących do nowych wyzwań.

Wykaz dokumentów wymaganych od osób przystępujących do konkursu:

- 1) pismo zgłoszenie do konkursu wraz z uzasadnieniem kandydowania na stanowisko Dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, opatrzone własnoręcznym podpisem,
- 2) podpisany własnoręcznie kwestionariusz osobowy (formularz kwestionariusza do pobrania ze strony BIP Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie),
- 3) życiorys opisujący dotychczasową działalność zawodową, opatrzone własnoręcznym podpisem,
- 4) kserokopie dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie i kwalifikacje,
- 5) kserokopie świadectw pracy i/lub dokumentów potwierdzających zatrudnienie na podstawie umów cywilnoprawnych,
- 6) podpisane własnoręcznie oświadczenie o stanie zdrowia pozwalającym na podjęcie pracy na podanym stanowisku (formularz oświadczenia do pobrania ze strony BIP Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie),
- 7) podpisane własnoręcznie oświadczenie o pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych (formularz oświadczenia do pobrania ze strony BIP Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie),
- 8) podpisane własnoręcznie oświadczenie o braku prawomocnego wyroku sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego, umyślne przestępstwo skarbowe oraz o braku toczącego się przeciwko osobie przystępującej do konkursu postępowania karnego lub postępowania karno-skarbowego (formularz oświadczenia do pobrania ze strony BIP Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie),
- 9) podpisane własnoręcznie oświadczenie, że osoba przystępująca do konkursu nie była karana zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 289) (formularz oświadczenia do pobrania ze strony BIP Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie),
- 10) podpisane własnoręcznie oświadczenie o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych wraz z klauzulą informacyjną (formularz oświadczenia do pobrania ze strony BIP Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie),
- 11) opracowaną w języku polskim pismem, autorską koncepcję bieżącego funkcjonowania i rozwoju, w perspektywie najbliższych siedmiu lat, Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym (programową, organizacyjną i finansową). Parametry ww. dokumentu wraz z ewentualnymi załącz-

nikami: maksymalnie 10 stron formatu A4, rodzaj czcionki Arial, rozmiar 11, odstępy między wierszami 1,5;

- 12) dokumenty i oświadczenia należy składać w języku polskim, a dokumenty obcojęzyczne powinny być przetłumaczone na język polski przez tłumacza przysięgłego,
- 13) oferta powinna zawierać spis wszystkich dokumentów składanych przez osobę przystępującą do konkursu,
- 14) formularze, o których mowa w niniejszym ogłoszeniu dostępne są na stronie umwl.bip.lubelskie.pl w zakładce ogłoszenia/oferty pracy – wojewódzkie samorządowe jednostki organizacyjne.

Wykaz dokumentów dodatkowych:

- 1) kserokopie dokumentów w formie dyplomów, certyfikatów, zaświadczeń potwierdzających doświadczenie, posiadaną wiedzę lub dodatkowe umiejętności, opisanych w punkcie pn. *Opis kwalifikacji dodatkowych, fakultatywnych*,
- 2) kserokopie dokumentów poświadczających doświadczenie w realizacji projektów inwestycyjnych.

Informacje o terminie i miejscu składania ofert przez osoby przystępujące do konkursu:

- 1) oferty z wymaganymi dokumentami należy składać w zamkniętych kopertach, z podanym na kopercie imieniem i nazwiskiem, adresem do korespondencji, numerem telefonu kontaktowego, adresem poczty elektronicznej oraz dopiskiem: „**Konkurs na kandydata na stanowisko Dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym – NIE OTWIERAĆ**”.
- a) osobiście w Kancelarii Ogólnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie, ul. Artura Grottgera 4, 20-029 Lublin,
- b) za pośrednictwem poczty wysłać pod adres: Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie, Departament Kultury, Edukacji i Dziedzictwa Narodowego, ul. Artura Grottgera 4, 20-029 Lublin,
- 2) oferty należy składać w terminie do dnia 30 czerwca 2022 r. (decyduje data wpływu do Urzędu),
- 3) oferty, które wpłyną do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie po wyżej wymienionym terminie nie będą rozpatrywane, przewidywany termin rozpatrzenia złożonych ofert – do dnia 31 sierpnia 2022 r.

Informacje dodatkowe:

- 1) o terminie i miejscu planowanego spotkania z Komisją Konkursową uczestnicy konkursu zostaną poinformowani indywidualnie,
- 2) po zakończeniu postępowania konkursowego oferty z wymaganymi dokumentami uczestników konkursu, którzy nie zostali wybrani przez Komisję Konkursową, zostaną zwrócone oferentom,
- 3) informacje dotyczące działalności Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym oraz warunków organizacyjno-finansowych funkcjonowania Muzeum, w tym dokumenty, takie jak statut, regulamin organizacyjny, sprawozdania finansowe za ostatnie dwa lata, informacje o deklarowanej wysokości finansowania i plany rzeczowe na okresy po rozstrzygnięciu konkursu (jeżeli w Muzeum plany rzeczowe są opracowywane) można uzyskać w siedzibie Muzeum, przy ul. Rynek 19, 24-120 Kazimierz Dolny, tel. (81) 88102 88 fax. (81) 8810277 lub pisać na adres: sekretariat@mnkd.pl,
- 4) Dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym może być powołany na okres od trzech do siedmiu lat - zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. 2020 r. poz. 194, z późn. zm.).

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Prawnik ponad
prawem



W numerze 21/2022 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wszółki „Mecenas już nie pisuje się na Instagramie. Zarzuty po śmierci dwóch kobiet na drodze”. Wrześniowa niedziela, trasa Barczewo-Jeziorany. Rozpędzony mercedes zderzył się na przeciwnym pasie z audi 80, pozostawiając zgłiszczona. Na miejscu zginęły dwie kobiety, czteroletnie dziecko trafiło do szpitala w poważnym stanie. Okazało się, że sprawcą wypadku był Paweł K., znany łódzki adwokat. Po tragedii i kompromitujących filmikach w mediach społecznościowych nie został on zawieszony w swoich czynnościach w środowisku adwokackim, dopóki nie obraził prokuratora. Celebrycie, który kpił ze śmierci ofiar, a teraz stara się przetrząsnąć na nie winę, grozi do 8 lat więzienia. Czy sąd będzie łaskawy w przypadku niereformowalnego mecenas?



PKO BP EKSTRAKLASA

NAJLEPSZY BYŁ IVI \ Ivi Lopez z Rakowa Częstochowa na gali podsumowującej zakończony w sobotę sezon ekstraklasy otrzymał trzy nagrody – dla najlepszego piłkarza, pomocnika i króla strzelców rozgrywek. Pozostałe wyróżnienia otrzymali m.in.: Maciej Skorża (trener Lecha), Władan Kovacević (bramkarz, Raków), Bartosz Salomon (obrońca, Lech).



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 25 MAJA 2022

SPORT

19

LIGA KONFERENCJI EUROPY \ Roma gra z Feyenoordem

Pierwszy taki finał

W środę odbędzie się pierwszy w historii finał piłkarskiej Ligi Konferencji. W Tiranie o trofeum zagrają AS Roma i Feyenoord Rotterdam. Trener rzymian Jose Mourinho może mieć w dorobku wszystkie europejskie puchary.

Krzysztof Oliwa

Portugalczyk triumfował w Pucharze UEFA (2003 r.) i Lidze Mistrzów (2004 r.) z FC Porto, ponownie w Champions League (2010 r.) z Interem Mediolan oraz w następcy Pucharu UEFA – Lidze Europy (2017 r.) z Manchesterem United. Teraz ma okazję sięgnąć jako pierwszy trener po trofeum Ligi Konferencji, „trzeciego szczebla” europejskich rozgrywek, który zainaugurowano w ubiegłym roku.

Jedynym znaczącym sukcesem Romy na europejskiej arenie jest wywalczenie w 1961 r. Pucharu Miast Targowych, uważanego za poprzednika Pucharu UEFA. Ponadto w 1984 r. rzymski zespół dotarł do finału Pucharu Europy (obecnie w formacie Ligi Mistrzów), ale przegrał wówczas z Liverpooliem po rzutach karnych. Siedem lat później uległ Interowi Medio-



Nicola Zalewski stanie przed szansą zdobycia pierwszego trofeum w karierze | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

lan w finale Pucharu UEFA. – Kiedy pracujesz w Rzymie, żyjesz tym miastem, oddychasz nim, oddychasz tym klubem. Od dnia, w którym podpisałem kontrakt, czu-

łem, że to wielki klub, któremu jednak brakuje wielkich zwycięstw i który rzadko gra w finałach. Ten środowy wywołuje wielkie emocje, to nasza Liga Mistrzów – po-

wiedział Mourinho, cytowany na oficjalnej stronie internetowej UEFA. W składzie rzymskiej drużyny powinniśmy zobaczyć od pierwszych minut Nicolę Zalewskiego.

Feyenoord może pochwalić się triumfem w Pucharze Europy (1970 r.) oraz dwukrotnie w Pucharze UEFA (1974, 2002 r.). Ma zatem pod tym względem większe doświadczenie, a ponadto dodatkową motywację: zwycięstwo w stolicy Albanii zapewni mu prawo gry w fazie grupowej Ligi Europy w przyszłym sezonie. W przeciwnym razie będzie musiał grać w eliminacjach. Roma, dzięki miejscu zajętemu w ekstraklasie, tak czy inaczej zagra w fazie grupowej. – Aby dotrzeć do finału, potrzebne jest trochę szczęścia w odpowiednich momentach, ale moi piłkarze mają też duże umiejętności. Daliśmy ludziom powody do dumy, ale to jeszcze nie koniec – stwierdził Slot.

W Tiranie dojdzie też do pojedynku o status króla strzelców pierwszej edycji LK. Obecnie najsukuteczniejszy jest nigeryjski napastnik Feyenoordu Cyriel Dessers z 10 golami, ale tylko o jedno trafienie mniej ma angielski piłkarz Romy Tammy Abraham. – Marzenie się spełnia. Roma od dawna zasługuje na to, by grać w finale. Cieszę się, że do niego dotarliśmy. To powód do radości dla mnie i wszystkich innych – powiedział Abraham.

Środowy finał zaplanowany jest na godz. 21.

Vive jedzie na Węgry

PIŁKA RĘCZNA \ Piłkarze ręczni Łomży Vive Kielce w półfinale Ligi Mistrzów zmierzą się z węgierskim Telekomem Veszprem, a FC Barcelona zagra z THW Kiel. Losowanie par odbyło się w Wiedniu. Turniej finałowy rozegrany zostanie w czerwcu w Kolonii. Półfinały zaplanowano na sobotę 18 czerwca, a następnego dnia pokonani zagrają o trzecie miejsce, a zwycięzcy zmierzą się w finale.

Polski zespół w Final Four LM zagra po raz piąty. 18-krotni mistrzowie kraju wygrali te rozgrywki w 2016 r., dwukrotnie (2013, 2015 r.) zajęli trzecie, a w 2019 r. czwarte miejsce, przegrywając w półfinale z ekipą z Veszprem 30:33. W pamiętnym finale sześć lat temu pokonali właśnie Telekom po rzutach karnych 39:38. Na kwadrans przed zakończeniem meczu Vive przegrywało dziewięcioma bramkami, a mimo to kielecki zespół zdołał doprowadzić do dogrywki, a później rzutów karnych.

Drużyna ze stolicy regionu świętokrzyskiego z Telekomem Veszprem zmierzyła się dotychczas 16 razy. Vive wygrało tylko cztery mecze, raz padł remis, a drużyna węgierska była górą 11-krotnie. Obie drużyny spotkały się m.in. w rozgrywkach grupo-



Polski zespół w Final Four LM zagra po raz piąty | fot. Tomasz Fafara/Łomża Vive Kielce/d

wych obecnej edycji LM – Vive wygrało we własnej hali 32:29 i przegrało na wyjeździe 33:35. Od czasu, kiedy rozgrywany jest Final Four, Telekom grał w nim już sześć razy, ale nigdy nie udało się mu zdobyć trofeum.

W ćwierćfinale drużyna trenera Tałanta Dujszebaiewa wyeliminowała francuskie Montpellier HB, wygrywając dwukrotnie: 31:28 we Francji i 30:22 w Kielcach. Wcześniej

kielczanie w imponującym stylu wygrali rozgrywki grupowe, m.in. dwukrotnie wygrywając z Barceloną i niemieckim Flensburg-Handewitt. Telekom w ćwierćfinale wyeliminował duński Aalborg (36:29 w Veszprem i 35:37 na wyjeździe). W 1/8 finału Węgry okazali się lepsi od Vardaru 1961 Skopje (30:22 w Skopje i 31:31 w Veszprem).

(krol)

Infantino spodziewa się miliardów

FIFA \ Prezydent Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej Gianni Infantino spodziewa się, że tegoroczny mundial, którego gospodarzem będzie Katar, obejrzy pięć miliardów ludzi na całym świecie. – Ostatnie mistrzostwa świata obejrzały cztery miliardy ludzi. A 1,2 mld oglądało mundial kobiet. Mistrzostwa świata w Katarze obejrzy pięć miliardów, czyli dużo więcej niż połowa światowej populacji – powiedział Infantino.

Szef FIFA wyraził swoje przekonanie podczas wystąpienia na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos, mówiąc nie tylko o kibicach na stadionie, lecz także o widzach przed telewizorami czy tych oglądających mecze w miejscach publicznych.

Katar, gospodarz tegorocznych MŚ, od dawna jest krytykowany przez organizacje międzynarodowe m.in. w kwestiach dotyczących praw człowieka i warunków zatrudnienia dla zagranicznych pracowników. – To będzie najlepszy mundial w historii i zjednoczy świat arabski – stwierdził Infantino.

52-letni działacz zacytował przy okazji byłego pre-

zydenta Republiki Południowej Afryki Nelsona Mandelę, który powiedział, że sport może zmieniać świat. W 2010 r. mistrzostwa świata odbyły się właśnie w RPA. – Oczywiście miał rację – powiedział Infantino, odnosząc się do piłki nożnej jako najpopularniejszej dyscypliny na świecie. Jak dodał, wszyscy czuli, że „piłka nożna jest tym jednoczącym elementem”.

Mundial w Katarze zostanie rozegrany od 21 listopada do 18 grudnia. Polscy piłkarze wystąpią w grupie C – z Argentyną, Meksykiem i Arabią Saudyjską.

(krol)

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



CYTAT DNIA

MANUEL NEUER \ Jeśli Robert Lewandowski chce odejść, to to robi. W takim razie klub musi wyważyć, co ma większy sens w takiej sytuacji, puścić „Lewego”, czy go zatrzymać jeszcze przez rok. Kluczowe pytanie brzmi: kto go może zastąpić?

20

ŚRODA 25 MAJA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

TENIS \ Ile na korcie zarobiła liderka światowego rankingu?

Iga w drodze po miliony

Jeśli Iga Świątek dotrze do finału trwającego w Paryżu wielkoszlemowego French Open, to przekroczy granicę 10 mln dol. zarobionych na korcie od początku kariery. Do tej pory łączna suma nagród polskiej tenisistki to 8 929 785 dol. Triumfatorka imprezy na kortach im. Rolanda Garrosa otrzyma 2,33 mln dol., a pokonana w finale 1,16 mln dol.

Krzysztof Oliwa

W rankingu wszech czasów plac tenisistek Świątek zajmuje 64. miejsce. Dzięki ostatniemu zwycięstwu w Rzymie 20-latką z Raszyna wyprzedziła słynną Amerykankę Chris Evert, która 18-krotnie triumfowała w turniejach wielkoszlemowych, i Argentyńkę Gabriellę Sabatini. W zestawieniu tym króluje zdobywczyni 23 tytułów indywidualnych w Wielkim Szlemie Serena Williams. Amerykanka zarobiła 94 518 971 dol. Druga jest jej siostra Venus, której łączna suma premii wyniosła 42 280 540 dol.

Świątek wciąż sporo jeszcze brakuje do najlepiej zarabiającej polskiej tenisistki w historii – Agnieszki Radwańskiej. Zawodniczka, która zakończyła karierę pod koniec 2018 r., z kwotą 27 683 807 dol. plasuje się w historycznym rankingu na wysokim, dziewiątym miejscu. Dla porównania inna polska tenisistka Magda Li-



W tym sezonie Iga Świątek zarobiła na korcie już ponad 4 mln dol. i jest zdecydowaną liderką tegorocznej listy plac
| fot. Tomasz Jędrzejewski/Gazeta Polska

nette zarobiła 3 741 680 dol., co daje jej 169. lokatę.

W tym sezonie Świątek, która wygrała pięć turniejów z rzędu, odniosła 29 kolej-

nych zwycięstw, a ostatniej porażki doznała w połowie lutego, „podniosła z kortu” 4 070 233 dol. i jest zdecydowaną liderką tegorocznej

listy plac. Za nią sklasyfikowane są Australijka Ashleigh Barty (2 289 320 dol.), która zanim ogłosiła zakończenie kariery, zwyciężyła w wiel-

koszlemowym Australian Open, oraz pokonana przez Linette w 1. rundzie w Paryżu Tunezyjka Ons Jabeur (1 868 217 dol.).

W zmaganiach na kortach im. Rolanda Garrosa Świątek jest według bukmacherów główną kandydatką do końcowego sukcesu. To byłby jej drugi triumf w tej imprezie; poprzednio zwyciężyła w 2020 r. Polka w poniedziałek pokonała Ukrainkę Łesię Curenko 6:2, 6:0 i o awans do 3. rundy powalczy z Amerykanką Alison Riske (początek meczu o godz. 11).

W turnieju nie ma już Magdaleny Fręch, która była o krok od sprawienia ogromnej niespodzianki. Polka nie wykorzystała dwóch meczboli i przegrała z rozstawioną z numerem 21. Niemką polskiego pochodzenia Angelique Kerber 6:2, 3:6, 5:7.

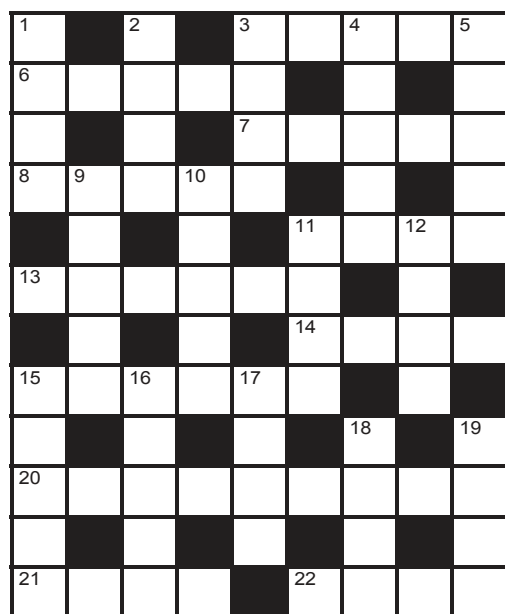
– Niewykorzystane meczbole nie były kluczową kwestią. Najważniejsza była sytuacja w piątym gemie trzeciego seta. Miałam break pointa na 4:1, Andżelika nie trafiła na kort, ale sędzia nie zareagował. Mogłam oczywiście sama przerwać wymianę, ale nie byłam w tym momencie przekonana. Od tego są sędziowie, ale w tym momencie mnie zawiedli. Wszystko mogło się potoczyć inaczej, gdybym prowadziła 4:1, a nie 3:2, gdy wszystko wciąż jest na styku. Już do końca nie byłam w stanie wyrzucić tej sytuacji z głowy. To bardzo boli – powiedziała Fręch.

KRZYŻÓWKA

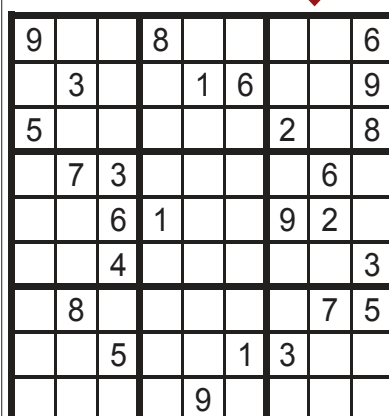
POZIOMO

- 3) kierunek zmian
- 6) witka do bicia
- 7) miara tapety
- 8) państwo w Oceanii
- 11) czasem na ugorze
- 13) nie orzeł
- 14) dokuczliwy chłód
- 15) uchwalana w sejmie
- 20) inaczej krasomówca
- 21) koleje życia
- 22) dawniej parafia

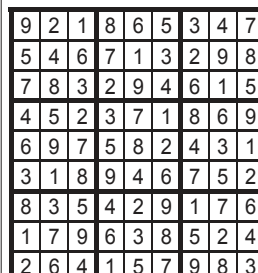
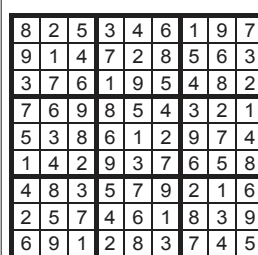
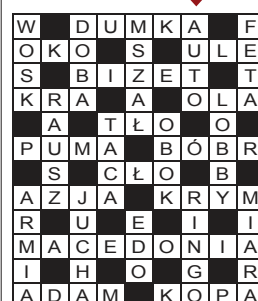
- 11) ze studnią artezyjską
- 12) niejeden w studni
- 15) gabinet z tekami
- 16) skandynawski olbrzym
- 17) czuły w zegarku
- 18) wietrzna choroba
- 19) stolica Łotwy



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Marcin Szkuał
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja
nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Środa
25/05/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Kto będzie nowym
trenerem Chrobrego?

s.4

SZKOLNICTWO ZAWODOWE WSPÓŁPRACA SZKÓŁ I PRACODAWCÓW

Powstana branżowe centra umiejętności

Marzena Machałek, wiceminister edukacji narodowej | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Powstanie 120 branżowych centrów umiejętności – zapowiedziała w Kamiennej Górze wiceminister edukacji Marzena Machałek. Centra mają być przestrzenią do współpracy dla szkół, uczelni i pracodawców.

Janusz Wolniak

W Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Kamiennej Górze, w ramach Europejskiego Tygodnia Pracy, odbywają się Powiatowe Targi Pracy. Z ofertą zatrudnienia można zapoznać się na kilkudziesięciu stoiskach przygotowanych przez pracodawców z regionu, służby mundurowe i urzędy.

Wiceminister edukacji Marzena Machałek podczas konferencji prasowej podkreśliła, że kamienogórskie targi pracy wpisują się w realizowaną przez Ministerstwo Edukacji i Nauki reformę kształcenia branżowego i technicznego. – Wymiana informacji pomiędzy pracodawcami, szkołami i uczniami pozwala na efektywne budowanie kształcenia branżowego i technicznego – wskazała. Zdaniem wiceminister, wdrożenie reformy przynosi już wymierne efekty. – Dziś 55,5 proc. uczniów po szkołach podstawowych uczy się w szkołach branżowych i technicznych – zaznaczyła Machałek.

**\\ Aby podnieść efektywność kształcenia branżowego i technicznego, zastosowano m.in. prognozę zapotrzebowania na zawody. Uwzględniono w niej m.in. zawody związane z budownictwem, komunikacją i branżą IT **

Wiceszefowa resortu edukacji wskazała, że aby podnieść efektywność kształcenia branżowego i technicznego, zastosowano wiele rozwiązań. – Jest to m.in. prognoza zapotrzebowania na zawody. Ta prognoza jest cały czas rozszerzana, np.

o zawody związane z budownictwem, komunikacją i branżą IT – wymieniała.

Dodała, że w ostatnim czasie został opublikowany raport dotyczący absolwentów szkół ponadpodstawowych. – To jest kolejne narzędzie, które pozwoli pracodawcom i szkołom dowiedzieć się, na jakie zawody jest zapotrzebowanie i które szkoły skutecznie uczą. Raport daje wiedzę pracodawcom, uczniom i szkołom – powiedziała Machałek. Poinformowała, że szczegółowe podsumowanie tego raportu trafi do szkół do końca czerwca.

Machałek podkreśliła, że resort edukacji przywiązuje dużą wagę do kształcenia branżowego i technicznego. – Na bieżąco reagujemy na potrzeby pracodawców i szkół – zaznaczyła. Jak poinformowała, przed resortem stoi teraz duże wyzwanie w postaci budowy branżowych centrów umiejętności. – To będą centra współpracy, które będą przestrzenią do współpracy dla szkół, uczelni i pracodawców – powiedziała.

(PAP)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

KOŚCIÓŁ

Kult patrona Solidarności

Rozszerza się kult patrona Solidarności na Dolnym Śląsku. W najbliższym czasie relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki trafią do kościoła w Międzyzlesiu oraz do sanktuarium Marii Śnieżnej. Kanclerz kurii białostockiej ks. Andrzej Kakareko podczas mszy św. przekazał przewodniczącemu Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” Kazimierzowi Kimsie oraz przedstawicielom leśników relikwie kapłana Solidarności. W najbliższym czasie trafią do dwóch kolejnych świątyń. Relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki można czcić w wielu kościołach na Dolnym Śląsku,

m.in. w parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Jaworzynie Śląskiej, w kościele pw. Chrystusa Króla w Brzegu Dolnym, parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Jelczu Laskowicach, kościele pw. św. Jana Apostoła na wrocławskim Zakrzewie, kościele NMP Matki Miłosierdzia w Oleśnicy, kościele pw. św. Antoniego Padewskiego w Ratowicach w gminie Czernica, świątyni NMP Królowej Pokoju na wrocławskich Popowicach. W 2017 r. do wrocławskiej katedry wprowadzono relikwie błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Relikwiarz został ufundowany przez dolnośląską Solidarność, a jest on dziełem prof. Małgorzaty Dajewskiej z wrocławskiej ASP.

(jw, sol)



SPOTKANIE Z SAMORZĄDOWCAMI

ŚWIDNICA \ Wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski spotkał się z samorządowcami powiatu świdnickiego w Urzędzie Miejskim w Świdnicy. Rozmowa dotyczyła wsparcia dla obywateli Ukrainy, którzy otrzymali schronienie w tym powiecie. Według najnowszych danych od 24 lutego granicę polsko-ukraińską przekroczyło już ponad 3,57 mln uchodźców z Ukrainy.

fot. mat. pras./d

PLAN ROWEROWY

Przesiadka na rowery

Głosy mieszkańców, rad osiedli, organizacji pozarządowych i gmin sąsiadujących z Wrocławiem stanowiły punkt wyjścia dla wrocławskiego planu działań rowerowych do 2030 r., który rekomenduje miastu kierunek rozwoju infrastruktury rowerowej w najbliższych latach.

Janusz Wolniak

Miasto planuje 150 km nowych lub zmodernizowanych tras rowerowych, uzupełnienie istniejących tras, realizację czterech tras głównych, budowę sześciu połączeń z gminami ościennymi, a do tego nacisk na edukację rowerową, budowę nowych parkingów bike & ride i montaż kolejnych tysięcy stojaków rowerowych.

– Szkic planu działań został szerzej przedstawiony podczas konsultacji społecznych, a zebrane opinie stanowią podstawę dla ostatecznej wersji dokumentu. Ponad 2500 komentarzy, wniosków i sugestii ze strony mieszkańców tylko potwierdza, że zapotrzebowanie na dalszy rozwój sieci rowerowej w stolicy Dolnego Śląska jest bardzo duże. Pod uwa-

gę brano głównie spójność tras, komfort, czas, bezpieczeństwo i dobre połączenie z różnymi obszarami miasta – mówi Monika Kozłowska-Święconek, dyrektor Biura Zrównoważonej Mobilności UMW. Co ważne, plan, który powstał m.in. na podstawie analiz planistycznych, wymogów CROW i weryfikacji sieci rowerowych tras w studium, będzie wymagał olbrzymiego zaangażowania zarówno samego miasta, jak i instytucji zewnętrznych.

– Dziękuję wszystkim zainteresowanym za udział w trzytygodniowych konsultacjach, bowiem zebrane rekomendacje pozwoliły wskazać priorytety naszych działań – dodaje Monika Kozłowska-Święconek. – Zgodnie z założeniami planu do roku 2030 chcemy wybudować i zmodernizować we Wrocławiu ponad 150 km tras rowerowych, dzięki czemu

\\ Miasto planuje 150 km nowych lub zmodernizowanych tras rowerowych, uzupełnienie istniejących tras, realizację czterech tras głównych, a także budowę sześciu połączeń z gminami ościennymi i parkingów bike & ride //

łącznie będziemy mieli już ponad 1400 km tras przyjaznych rowerzystom. Dodatkowo, w myśl rekomendacji zawartych w planie, będziemy chcieli utworzyć tzw. krzyż tras w centrum, uspołnić istniejącą infrastrukturę, wybudować aż 16 nowych połączeń osiedli z siecią tras rowerowych, ale także zadbać o połączenia międzygminne, stąd sześć planowanych inwestycji z naszymi sąsiadami. A wpisane w planie założenia mogą pozwolić miastu osiągnąć cel główny, czyli 15 proc. udziału ruchu rowerowego w ruchu ogólnym w mieście – mówi Daniel Chojnacki, oficer rowerowy UMW.

– Część inwestycji rowerowych zostanie zrealizowana w ramach innych inwestycji miejskich, jak np. aleja Wielkiej Wyspy, aleja Północna czy obwodnica Leśnicy, ale możemy spodziewać się, że takich du-



żych realizacji będzie znacznie więcej, co jeszcze bardziej poprawi komfort wrocławskich rowerzystów. Sam plan działań rowerowych będzie finansowany z różnych źródeł – Programu Rowerowego, Programu Pieszego, WBO, Funduszu Osiedlowego, zewnętrznych źródeł finansowania. Bardzo liczymy na środki unijne, Krajowy Program Odbudowy, Dolnośląski Ład czy Program Inwestycji

WYSTAWA



Ukraińskie miasta na pocztówkach

W Centrum Kształcenia Ustawicznego eksponowana jest wystawa kartek pocztowych ilustrujących ukraińskie miasta – Kijów, Lwów i Tarnopol.

Stanisław Chmura, filokartysta, zbiera pocztówki i widokówki od wielu lat. Segreguje je tematycznie i tworzy wystawy okolicznościowe. Dzięki ludziom dobrej woli zgromadził ich już ponad 100 tys. Jednym z wielu tematów jest Ukraina – w tym Kijów i Lwów, miasto wielu wież i cmentarz Orłat Lwowskich. Na zgromadzonych w CKU kartkach można zobaczyć uroki tych miast. Są tu obrazki zarówno z przeszłości, jak i współczesne zdjęcia. Historyczne kartki przedstawiają m.in. katedrę ormiańską i ła-

cińską św. Jura, kościół dominikanów, park Stryjski, Złotą Operę Lwowską, pomnik i plac Adama Mickiewicza, kamienice w Rynku, Grand Hotel i pałac Potockich. Autor w swoim dorobku ma ponad 300 wystaw w kraju i za granicą. Ich tematy to m.in.: kraje europejskie, USA, Chiny, Japonia, uroki pór roku, Jana Paweł II, budownictwo sakralne. W kościele św. Doroty we Wrocławiu regularnie eksponowane są jego kartki z motywami religijnymi.

.....
(jw)

ZAWODY W TEKSASIE

Sukces wrocławskich studentów

Studenci Akademickiego Klubu Lotniczego Politechniki Wrocławskiej ukończyli zawody dla młodych konstruktorów lotniczych SAE Aero Design East w USA ze zwycięstwem w kategorii Advanced i drugim miejscem w klasie Micro.

Konkurs SAE Aero Design East rozegrano w ten weekend w Teksasie. Wzięło w nim udział 58 studenckich drużyn z całego świata, które musiały mierzyć się nie tylko z upałami, ale i porywistym wiatrem. „Trudne okoliczności nie przeszkodziły jednak zespołowi z Politechniki Wrocławskiej w potwierdzeniu, że należy do światowej czołówki. Z USA powrócił jako zwycięzca w kategorii Advanced i zdobywca drugiego miejsca w klasie Micro” – poinformował Michał Ciepielski z biura prasowego Politechniki Wrocławskiej.

Jak wyjaśnił, w pierwszej kategorii studenci musieli zaprojektować i skonstruować samolot o rozpiętości skrzydeł do 120 cali (nieco ponad 3 m)

i z silnikiem elektrycznym o mocy do 750 W. Maszyna miała przetransportować wodę w trudno dostępnych terenach, symulując misję pożarniczą.

Weekendowe zawody są już drugimi w tym roku dla Akademickiego Klubu Lotniczego. W kwietniu zespół z Politechniki Wrocławskiej przywiózł zwycięstwa w dwóch kategoriach i czwarte miejsce w kolejnej z zawodów SAE Aero

Design West organizowanych w Kalifornii.

SAE Aero Design to prestiżowy konkurs dla młodych konstruktorów lotniczych. Organizuje go każdego roku w trzech edycjach – West, East i Brazil – stowarzyszenie SAE International. Zawodom patronują giganci z branży lotniczej, m.in. Lockheed Martin, Siemens i Solidworks.

.....
(jw, PAP)



Zespół JetStream Akademickiego Klubu Lotniczego PWR w czasie zawodów SAE Aero Design East | fot. mat. pras./d

ROZPOCZĘŁA SIĘ REKRUTACJA NA UMW

UNIWERSYTET MEDYCZNY \ W tym tygodniu ruszyła rejestracja na Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu w systemie Internetowej Rejestracji Kandydatów. Potrwa do 11 lipca, a pierwsze listy rankingowe opublikowane zostaną już 15 lipca.

fot. mat. pras./d



ZATRZYMALI PODPALACZA

POLICJA \ Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Strzelinie zatrzymali sprawcę podpalenia stodoły oraz uszkodzenia wkładek zamków i karoserii dwóch samochodów osobowych.

fot. Policja/d



We Wrocławiu może być nawet ponad 1400 km tras przyjaznych rowerzystom | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Strategicznym – mówi Elżbieta Urbanek, dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu UMW.

Kolejnym bardzo ważnym aspektem, któremu poświęcony jest plan działań rowerowych, są parkingi rowerowe, zakładające funkcjonowanie od 2030 r. 20 tys. miejsc postojowych (obecnie 15 tys.), w tym

bike & ride, zapewnienie możliwości parkowania przy instytucjach, placówkach oświatowych oraz przy wszystkich firmach wnioskujących o stojak. Ponadto plan zakłada budowę kolejnych minimum 400 (obecnie jest 100) zadaszonych i zamykanych miejsc parkingowych dla mieszkańców, w pobliżu ich miejsc zamieszkania.

Nie wszyscy mieszkańcy, zwłaszcza zmotoryzowani, cieszą się z rozbudowy ścieżek rowerowych. Zwłaszcza kiedy powstają one kosztem dróg i parkingów, co powoduje coraz większy tłok w i tak zakorkowanym mieście. Do tematu powrócimy.

..... (jw. UMW)

PRAWO

Rozliczenia z ZUS

Osoby dorabiające do zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego mają czas do końca maja na powiadomienie ZUS o dodatkowych przychodach osiągniętych od 1 marca 2021 r. do 28 lutego 2022 r.

Do końca maja osoby zatrudnione muszą dostarczyć do ZUS zaświadczenie z zakładu pracy o swoich zarobkach za dany rok rozliczeniowy, najlepiej w rozbiciu na poszczególne miesiące. Osoby, które prowadzą własną działalność gospodarczą, piszą samodzielnie oświadczenie. Ich przychodem jest deklarowana podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Rzeczniczka zapewnia, że w zależności od tego, co będzie korzystniejsze dla klienta, ZUS rozliczy świadczenie z przychodu z każdego miesiąca osobno lub z łącznego przychodu z całego okresu rozliczeniowego.

– Trzeba uważać na graniczne kwoty przychodu. Ich przekroczenie może spowodować, że ZUS zmniejszy lub zawiesi

wypłacane świadczenie. Dlatego warto jak najszybciej poinformować Zakład o swoich zarobkach – informuje Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. ZUS może zmniejszyć świadczenie lub zasiłek przedemerytalny, gdy przychód przekroczy 25proc. przeciętnego wynagrodzenia w roku kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji, a zawiesić

po przekroczeniu 70 proc. Jeśli przychód w okresie rozliczeniowym od marca 2022 do lutego 2023 r. będzie wyższy niż 25 proc. przeciętnego wynagrodzenia z 2021 r. (1415,70 zł brutto), ale nie przekroczy 70 proc. przeciętnego wynagrodzenia z 2021 r. (3963,80 zł brutto), to ZUS obniży świadczenie o kwotę przekroczenia.

..... (jw. ZUS)



Siedziba wrocławskiego ZUS przy ulicy Prettficza | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

O TYM I OWYM

NARODOWE FORUM MUZYKI

Festiwal Musica Polonica Nova

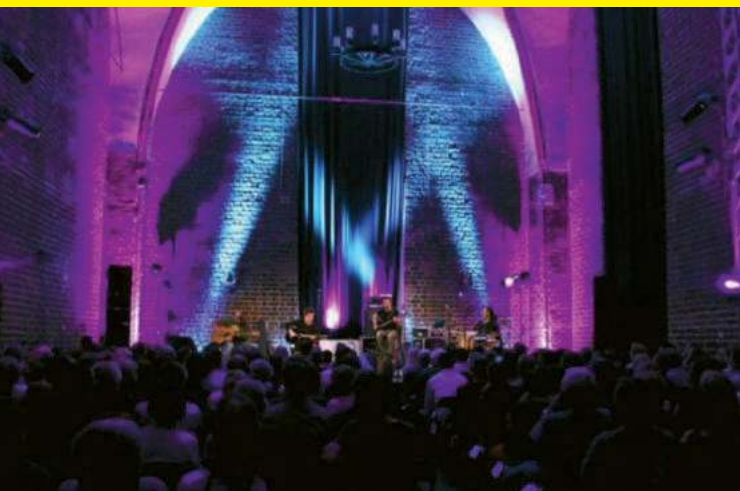


Siedem koncertów polskiej współczesnej muzyki poważnej zaplanowano podczas festiwalu Musica Polonica Nova, który rozpocznie się dzisiaj w Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu. Musica Polonica Nova to z jednej strony festiwal odkrywający na nowo mniej znane dzieła polskich kompozytorów, z drugiej zaś prezentacja współczesnej muzyki eksperymentalnej. Dyrektor artystyczny festiwalu Paweł Hendrich podkreślił, że podczas tegorocznej edycji zrealizowany zostanie program z 2020 r., kiedy to z powodu pandemii festiwal odwołano. – Program ten będzie

odnosić się do otaczającej nas rzeczywistości – na nowo definiować to, czym jest muzyka, i wyznaczać nowe drogi twórczości artystycznej – powiedział Hendrich. W programie festiwalu znalazło się siedem koncertów, które odbędą się w salach koncertowych Narodowego Forum Muzyki we Wrocławiu oraz we foyer tej instytucji. W tym roku rezydentką festiwalu jest Ewa Trębacz, twórczyni muzyki kameralnej i przestrzennej. Trębacz napisała na zamówienie festiwalu koncert skrzypcowy „Metanoia”. 25-29 maja, NFM, pl. Wolności 1, Wrocław

KONCERT W STARYM KLASZTORZE

Brytyjska legenda punk rocka



Grievous Bodly Harm, w skrócie GBH, to obok The Exploited i Discharge najpopularniejszy zespół z drugiej fali brytyjskiego punk rocka. Grupa powstała w 1978 r. w Birmingham. Od początku trzon kapeli stanowili: Colin Abrahall (wokalista), Colin „Jock” Blyth (gitara) oraz basista Ross Lomas. Później przez zespół przewinęło się czterech perkusistów. Pierwsze cztery albumy kwartetu z Birmingham należą do kanonu punk rocka.

ka: „Leather Bristles Studs And Acne”, „City Babys Attacked By Rats”, „City Babies Revenge” oraz „Midnight Madness and Beyond”. W latach 90. grupa poszła w stronę sceny metalowej, ale nie zerwała z punkowymi korzeniami. Powrót do starego grania stanowią ostatnie albumy: „Punk Junkies” z 1997 r., „Ha Ha” z 2002 r. i „Perfume and Piss” z 2010 r. 25 maja, godz. 20, Stary Klasztor, ul. Purkyniego 1, Wrocław



PATRYK SZYSZ ODCHODZI Z LUBINA

PIŁKA NOŻNA \ Najlepszy zawodnik Zagłębia Lubin pożegnał się z klubem. Patryk Szysz, jeden z wyróżniających się napastników PKO BP Ekstraklasy, przeniósł się do Basaksehiru Stambuł. Czwarta drużyna poprzedniego sezonu tureckiej ekstraklasy wygrała wyścig o 24-latkę z kilkoma klubami polskiej ligi. Szysz podpisał w klubie nad Bosforem trzyletni kontrakt.

fot. Zagłębie.com/d

PIŁKA NOŻNA



Trener Ivan Đurđević podczas meczu z Sandecją | fot. Chrobry-glogow.pl/d

Kto będzie nowym trenerem Chrobrego?

Już na początku maja Chrobry Głogów oraz Ivan Đurđević ogłosili zakończenie współpracy po trwającym sezonie. Trener, który wprowadził dolnośląską drużynę do baraży, chce poszukać innych wyzwań. Kto go zastąpi?

Dawid Paluch

Chrobry Głogów zalicza historyczny sukces. Dysponujący skromnym budżetem niewielki klub z północy Dolnego Śląska wyprzedził znacznie bogatsze organizacje i zagwarantował sobie miejsce w barażach o PKO BP Ekstraklasę. Jednym z autorów tego sukcesu jest Ivan Đurđević. Serbski trener spędził na Wita Stwosza ostatnie trzy lata. Początki nie były łatwe, ale już w pierwszym sezonie Chrobremu udało się zająć siódme miejsce w Fortuna 1. Lidze. W następnych rozgrywkach nie było już tak dobrze. 11. lokata została jednak zaakceptowana przez klubowe władze. W kończącym się sezonie wreszcie dolnośląskiej drużynie udało się utrzymać nosa mocniejszym i zająć szóste miejsce.

Przed zespołem walka o najwyższą klasę rozgrywkową. Pierwszy mecz barażowy już jutro z Arką Gdynia. Kolejny raz to rywale będą faworytem, ale nie można spisywać głogowian na straty. Teraz Đurđević chce skapitalizować ten sukces i przenieść się do klubu z większym budżetem, możliwościami i aspiracjami. – Cieszę się, że udało się ustabilizować klub, zostawić go z większością zawodników i dać tym możliwość dalszego rozwoju przez inne-

go trenera. Jestem wdzięczny za czas, który otrzymaliśmy, a w którym udało się coś dobrego zbudować wspólnymi siłami. Co przyniesie przyszłość, pokaże życie, bo teraz skupiam się na pracy, która została do wykonania w Chrobrym – powiedział Serb po ogłoszeniu decyzji o odejściu z Chrobrego.

W cieniu boiskowych zmagania dyrektor klubu Zbigniew Prejs szuka nowego szkoleniowca. Kto w takim razie może stać się następcą Đurđevicia? Od kilku tygodni mówi się, że Chrobry kontaktował się m.in. z Dominikiem Nowakiem, który w 2018 r. wprowadził Miedź Legnica do ekstraklasy. Mieszkający na co dzień w Polkowicach szkoleniowiec pracował już kilka lat temu w Głogowie jako dyrektor sportowy. O Nowaka dopytują jednak też GKS Tychy i ŁKS Łódź. Prejs potwierdził również, że głogowska organizacja rozmawia z Enkeleidem Dobim, byłym szkoleniowcem Widzewa Łódź. Trzecim kandydatem jest... Đurđević, którego dyrektor Chrobrego wciąż namawia do pozostania. Gdyby głogowianom udało się sprawić sensację i awansować z baraży, prawdopodobnie serbski szkoleniowiec chciałby kontynuować pracę w Głogowie.

PIŁKA NOŻNA

Czy Tworek zostanie zwolniony?

Piotr Tworek przyszedł do Śląska Wrocław, by utrzymać drużynę w PKO BP Ekstraklasie. To udało się osiągnąć, ale styl pozostawiał wiele do życzenia. Zaledwie jedno zwycięstwo w ostatnich 10 meczach sezonu chluby szkoleniowcowi nie przynosi. Dlatego władze wrocławskiego klubu mają w najbliższych dniach podjąć decyzję, czy dać jeszcze jedną szansę Tworkowi. Rozpoczęła się już rewolucja kadrowa: zespół opuścili Waldemar Sobota, Robert Pich, Dino Štiglec i Márk Tamás. Czy trener podzieli los swoich podopiecznych? W gronie ewentualnych następców mają być trener Stali Mielec Adam Majewski, prowadzący w barażach Chrobrego Głogów Ivan Đurđević oraz przez lata związany ze Śląskiem Piotr Jawny, który w minionym sezonie prowadził Podbeskidzie Bielsko-Biala.

PIŁKA NOŻNA

Piasecki z golem sezonu

Choć próżno szukać piłkarzy dolnośląskich klubów w wyróżnieniach i nagrodach za rozgrywki 2021/2022, jeden skalp padł łupem zawodnika Śląska Wrocław. Fabian Piasecki zdobył nagrodę za najładniejszą bramkę sezonu na Gali Ekstraklasy. Napastnik wrocławskiego klubu strzelił gola w 94. minucie meczu piątej kolejki (22 sierpnia 2021 r.) przeciwko Piastowi Gliwice. Dokonał tego widowiskową przewrotną, co zostało docenione przez kibiców i ekspertów. Napastnik Śląska w całym sezonie zdobył łącznie siedem bramek.

KOSZYKÓWKA



Śleza zaczyna budowanie składu

Jak będzie wyglądał skład Ślezy Wrocław w sezonie 2022/2023? Czy najstarszy klub sportowy we Wrocławiu znów włączy się w walkę o mistrzostwo Polski? Znamy już pierwsze nazwiska, które mają stanowić o sile dolnośląskiej drużyny.

Minęły dwa miesiące od ostatniego meczu Ślezy Wrocław w sezonie 2021/2022. Podopieczni Arkadiusza Rusina przegrali w pierwszej rundzie play-off z PSI Eneą Gorzów Wielkopolski 1:3 i zakończyli rozgrywki na piątym miejscu. Po krótkiej chwili na odpoczynek zaczęły się przygotowania do kolejnego sezonu. Wrocławski klub przedłużył kontrakty z koszykarkami reprezentującymi żółto-czerwone barwy w ostatniej kampanii. W zespole została pełniąca funkcję kapitana silna skrzydłowa Anna Jakubiuk, rozgrywająca Julia Drop i Wiktoria Kuczyńska oraz niska skrzydłowa Karolina Stefańczyk (na zdjęciu). Pierwszym transferem Ślezy jest środkowa Natalia Kurach, która zdobyła srebrny medal z Pszczółką Polski-Cukier AZS-UMCS Lublin. 20-latkę ma stanowić o sile pod koszem wrocławskiej ekipy. We Wrocławiu zapowiadają zbudowanie składu, który powalczy o powrót na ligowe podium. Początek wygląda obiecująco.

(dp)

Środa
25/05/2022gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.plGazeta
Polska
codziennie

REGION POŻARY LASÓW

Plaga
podpalaczy

Jeśli las zostanie podpalony celowo, ogień szybko się rozprzestrzenia | fot. Pixabay/d

W kilkanaście dni na terenach gminy Skórzec i Kotuń doszło do kilkunastu pożarów lasu. Wszystko wskazuje na działanie podpalacza. Wcześniej ogień strawił 100 hektarów lasu pod Grójcem. Tu także przyczyną było podpalenie. Leśnicy i strażacy apelują, by alarmować służby, jeśli zauważymy, że ktoś próbuje wzniecić ogień w lesie. Plaga trwa na Mazowszu od kilku lat.

Jarosław Molga

Mimo opadów się na Mazowszu w lasach wciąż jest zagrożenie pożarowe. Najgorzej jest na południu, zachodzie i północy regionu. Tu według danych z wtorku rana utrzymywało się zagrożenie średnie. W centrum regionu zagrożenie pożarowe jest małe. Oznacza to, że możliwość wystąpienia samoistnego pożaru nie jest duża, ale jeśli las zostanie podpalony celowo, ogień szybko się rozprzestrzenia. Tak jak było to dwa tygodnie temu pod Grójcem, gdzie ogień objął najpierw niewielką powierzchnię, ale szybko trawił kolejne hektary lasu. Konieczne było wezwanie samolotów gaśniczych i mobilizowanie załóg strażackich z innych rejonów. W kilkanaście godzin spłonęło ponad 100 hektarów lasu. Sprawę bada policja, ponieważ strażacy są pewni, że było to podpalenie. Podobną przyczynę wskazują leśnicy w przypadku

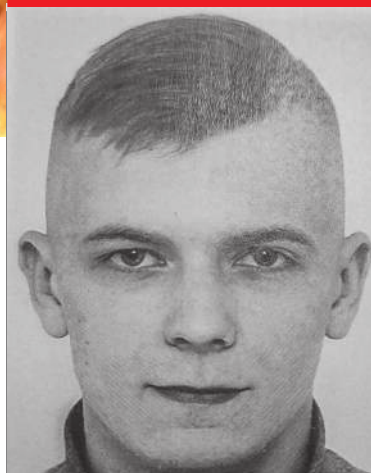
\\ Ostatnie pożary pod Grójcem i w regionie siedleckim wskazują na to, że ten rok będzie podobny do poprzednich – podpalacze znów grasują \\

ostatnich pożarów na terenie siedleckiego nadleśnictwa.

Wiele wskazuje na to, że ten rok będzie podobny do poprzednich – podpalacze znów grasują w regionie. Od wielu lat walczy z tym gmina Odrzywół. W tym roku znów ruszyły patrole lasów. Po serii pożarów dwa lata temu w walkę z podpaleniami włączyli się okoliczni mieszkańcy i władze gminy. Zaangażowani byli także żołnierze WOT. Dzięki tym działaniom udało się opanować sytuację i lasy przestały płonąć.

W ubiegłym roku dramatyczne wydarzenia miały miejsce w powiecie węgrowskim w gminie Sadowne. Strażacy gasili w ciągu kilku dni 11 pożarów lasów w rejonie miejscowości Zieleniec, Ocięte, Złotki i Krupińskie. Nie było wątpliwości, że przyczyną było podpalenie. Spłonęło 8 hektarów. Tu także podpalacz grasował kolejny rok z rzędu.

Przykładów działania podpalaczy na Mazowszu było więcej, choćby w okolicach Mławy czy Przasnysza. Walka z podpalaczami jest bardzo trudna. Trudno im udowodnić winę, jeśli nie zostaną złapani na gorącym uczynku. Skuteczną metodą jest patrolowanie terenu. W tym celu gmina Odrzywół, choć uboga, kupiła dwa lata temu quad z aparatem fotograficznym do patrolowania lasów. – To wszystko to znacznie mniejsze koszty niż straty wynikające z pożarów – mówił nam wójt Marian Kmiecik i przypominał, że dwa lata wcześniej na akcje gaśnicze gmina wyłożyła ponad 200 tys. zł.



WARSZAWA

Ścigani za zabójstwo

Stołeczna policja wciąż ściaga podejrzanych o dokonanie zabójstwa na Nowym Świecie. Opublikowała zdjęcia i wystawiła za nimi listy gończe. Na ich podstawie służby poszukują Sebastiana Włodarczyka, lat 23, i Łukasza Goławskiego, lat 27. „Wzywa się każdego, kto zna miejsce pobytu poszukiwanych, do zawiadomienia o tym najbliższej jednostki policji lub prokuratury. Ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanego lub dopomaganie mu w ucieczce grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. Udziela się zapewnienia o utrzymaniu tajemnicy co do osoby informującej. Osoby posiadające informacje dotyczące tego zdarzenia proszone są o kontakt z ofice-



fot. Policja/d

rem dyżurnym KRP Warszawa I (tel. 47 72 391 50), Wydziałem do Walki z Przestępczością Przeciwko Życiu i Zdrowiu Komendy Rejonowej Policji Warszawa I (tel. 47 72 391 30), z prowadzącym postępowanie (tel. 47 72 391 14) lub numerem alarmowym 112” – czytamy w komunikacie Komendy Stołecznej Policji. Przypomnijmy, że do zabójstwa doszło 8 maja na Nowym Świecie. Napastnicy pobili i zaatakowali nożem 29-letniego mężczyznę. Trzy ciosy nożem okazały się śmiertelne. Sprawę przejęła Prokuratura Krajowa m.in. po tym, jak w mediach społecznościowych i wypowiedziach niektórych polityków pojawiła się sugestia, że za morderstwem stoją uchodźcy z Ukrainy. Szybko wykluczono taką możliwość.

(oprac. jm)



OSZCZĘDZAJMY WODĘ!

SUSZA \ Mimo opadów na Mazowszu wciąż panuje susza. Kilka gmin zaapelowało już do mieszkańców o oszczędzanie wody. To m.in. Czerwińsk nad Wisłą, Bulkowo, Górzno i Góra Kalwaria. W apelach chodzi m.in. o niewykorzystywanie wody z gminnych wodociągów do podlewania trawników i przydomowych ogródków. Inaczej wody nie starczy na cele bytowe.

foto: Pixabay/d

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Kępna 6 bez tynków

W centralnej części zabytkowej Pragi coraz więcej kamienic poddawanych jest remontom. Rewaloryzacji czynszówek, dokonywanej głównie przez deweloperów, towarzyszy niemal zawsze odtwarzanie dawnego wystroju fasad odnawianych budowli. Pomimo korzystnych zmian w bliskim sąsiedztwie ul. Targowej nadal spotykamy domy pozbawione tynków i balkonów. Jednym z niszczących od lat budynków jest kamienica przy ul. Kępnej 6.

Janusz Sujecki

Masywna czynszówka przy ul. Kępnej 6 powstała w latach 1909–1910 dla Teodora Szwerina. Trzypiętrowy budynek wyróżniał się pięknymi balkonami o kutych balustradach z secesyjnym wzorem w formie stylizowanych pędów roślinnych. Detal ten, będący świadectwem sztuki dawnych warszawskich rzemieślników, zwrócił przed laty uwagę Anny Szkurlat, autorki cennego opracowania pt. „Secesja w architekturze Warszawy” (Warszawa 1999). Fasada kamienicy musiała mieć stosunkowo skromny wystrój w zestawieniu z kostiumami eklektycznych czynszówek z końca XIX w. Charakterystyczną cechą budowli jest wieńczący ją

łukowy szczyt z otworem doświetlającym poddasze, zlokalizowany na środkowej osi kamienicy.

Obszerne podwórze czynszówki, otoczone częściowo oficynami, należy do najbardziej nastrojowych, pełnych uroku przestrzeni w krajobrazie Pragi. W centralnej części dziedzina znajduje się ocieniona koronami drzew kapliczka, otoczona dobrze zachowanym, secesyjnym ogrodzeniem. Atutem podwórza szóstki jest mieszany charakter zabudowy. We wschodniej jego części stoi parterowy budynek gospodarczy, obecnie starannie odnowiony i użytkowany przez Teatr Remus.

Wszyscy miłośnicy dawnej Warszawy powinni odwiedzić to miejsce, oddziałujące swym autentyzmem i niezwy-

\\ Szóstka należy obecnie do najbardziej zaniedbanych budynków ul. Kępnej. Decyzja o wpisaniu historycznego układu urbanistycznego tej ulicy do rejestru zabytków, podjęta w czerwcu 2021 r., powinna zmobilizować administratorów do działania \\

kłym klimatem dawnego miasta. Problemem jest jednak stan kamienicy, która została po wojnie – zapewne w okresie stalinowskim – pozbawiona tynków. Warto podkreślić, że zabicie tynków ma znacznie poważniejsze konsekwencje niż obniżenie walorów estetycznych budynku. W odsłonięte ceglane ściany łatwo wsiąka deszczówka, co ma negatywny wpływ na stan techniczny stropów tak zdewastowanego obiektu.

Z fasady kamienicy Szwerina zerwano także część balkonów. Do naszych czasów przetrwały tylko dwa. W jednym z okien balkonowych można dostrzec fragment secesyjnej balustrady, który pozostał po niszczącej akcji. Po obu stronach przejazdu bramnego zachowane są ozdobne uchwyty służące



mocowaniu flag. Są one jednak mocno skorodowane i wymagają niezwłocznego zabezpieczenia.

Obok kamienicy nr 8 szóstka należy obecnie do najbardziej

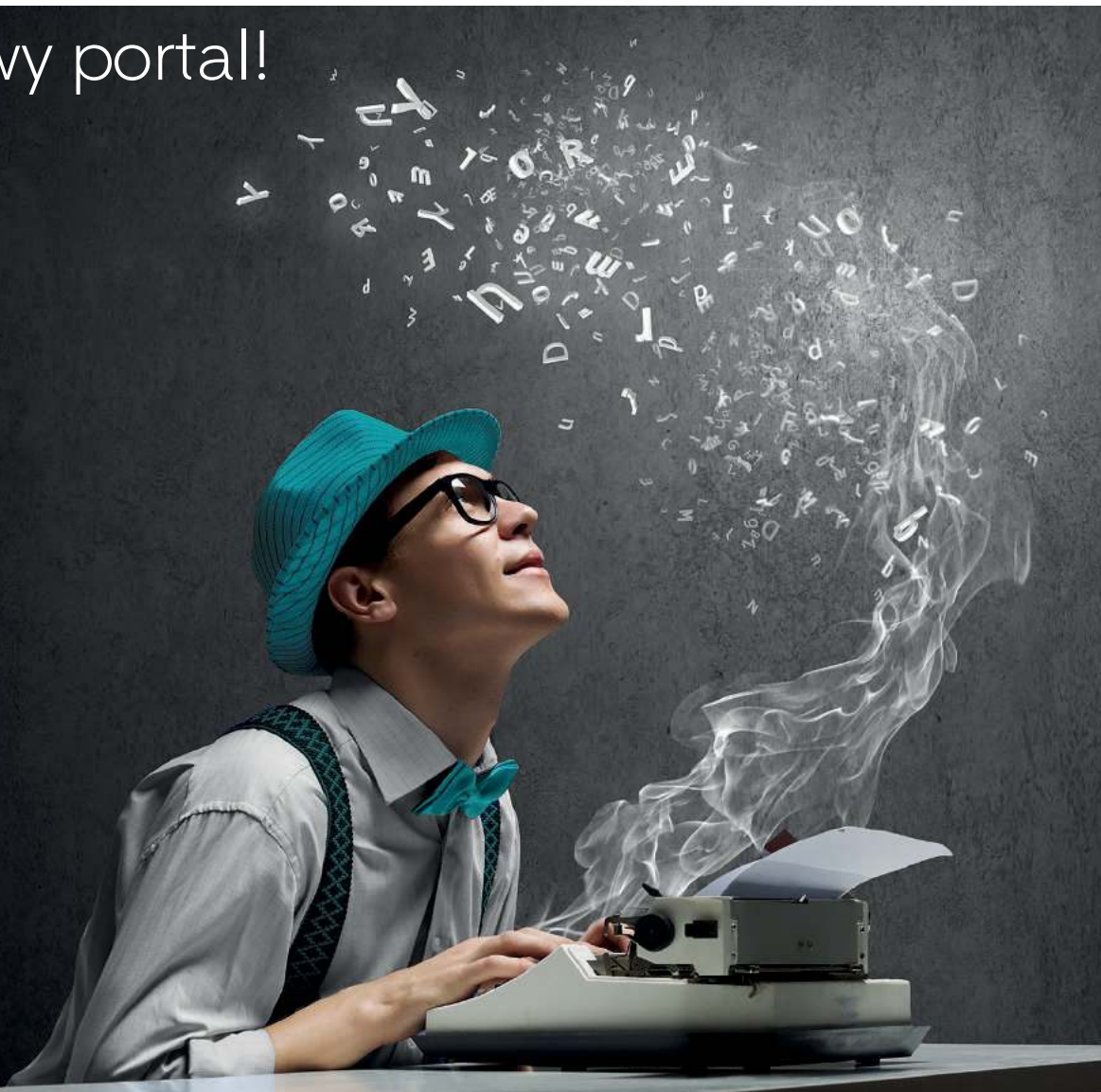
OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





DZIŚ MATEMATYKA

EGZAMINY \ Wczoraj sprawdzianem z języka polskiego rozpoczęły się egzaminy ósmoklasistów. Dziś matematyka, a jutro język obcy. Przystępują do niego także uczniowie uchodźcy z Ukrainy, których na Mazowszu może być ponad 1,2 tys.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska



164 PRZESTĘPSTWA

PROCES \ Jest akt oskarżenia przeciwko tzw. grupie siedleckiej. Przed sądem stanie 16 oskarżonych o popełnienie w sumie 164 przestępstw. To m.in. handel narkotykami, zlecenie pobić, w tym z użyciem niebezpiecznych narzędzi, oraz zniszczenie mienia.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska



Kamienica przy ul. Kępnej 6 i fragment secesyjnej balustrady usuniętego balkonu | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

zaniedbanych budynków ul. Kępnej. Decyzja o wpisaniu historycznego układu urbanistycznego tej ulicy do rejestru

zabytków, podjęta przez mazowieckiego wojewódzkiego konserwatora zabytków Jakuba Lewickiego w czerw-

cu 2021 r., powinna zmobilizować administratorów opuszczonej czynszówki do działania.

RADOM

Wciąż żywa idea odbudowy zamku

Już za kilka dni będziemy obchodzili 517. rocznicę uchwalenia konstytucji nihil novi. Uchwalono ją na Zamku Królewskim w Radomiu, który dziś możemy podziwiać jedynie w miniaturze. W mieście kilku lat temu zawiązało się jednak Kolegium Odbudowy Zamku Królewskiego w Radomiu im. Kazimierza Wielkiego.

Na Zamku Królewskim 517 lat temu podpisano konstytucję nihil novi, która uważana jest za początek demokracji szlacheckiej w Polsce. Starania o jego odbudowę od kilku lat podejmują członkowie Kolegium Odbudowy Zamku Królewskiego w Radomiu. Na razie wydaje się jednak, że ini-

ne. Obiecane pieniądze cały czas są. Przed trzema laty Adam Bielan zobowiązał się nas wesprzeć w naszych działaniach i wtedy też podjął dialog z premierem i zgodził się zarezerwować w budżecie 2 mln zł na przeniesienie praw własności – podkreśla Jarosław Kowalik z KOZK.

mnę tylko, że wszystkie działki wokół tej nieruchomości są działkami miejskimi, łącznie z Kamienicą Starościńską. Trudno, żeby ta nieruchomość w środku była własnością kogokolwiek innego – zaznacza Jarosław Kowalik.

Przypomnijmy, że jeszcze w lutym 2018 r. Rada Miejs-

W lutym 2018 r. rada miejska podjęła uchwałę w sprawie rewitalizacji Zamku Królewskiego w Radomiu. Na realizację tego projektu będziemy musieli jednak poczekać

cjatywa utknęła w martwym punkcie – chodzi o kwestię własności gruntów i nieruchomości, gdyż w części ich właścicielem jest kuria diecezjalna, a w części miasto. Udało się uzyskać zapewnienie o dofinansowaniu inwestycji ze środków rządowych.

– Mam nadzieję, że w najbliższym czasie prace ruszą. Dokumenty są przygotowa-

– Dwa lata temu podpisaliśmy dokument z marszałkiem Adamem Struzikiem, który zadeklarował sfinansowanie rewitalizacji. Nasz podstawowy postulat w tej sprawie to to, aby właścicielem całej nieruchomości był Radom. Jedyny warunek, który jest, to jest wpisanie zadania do budżetu miejskiego i o to nie możemy niestety się doprosić. Przypo-

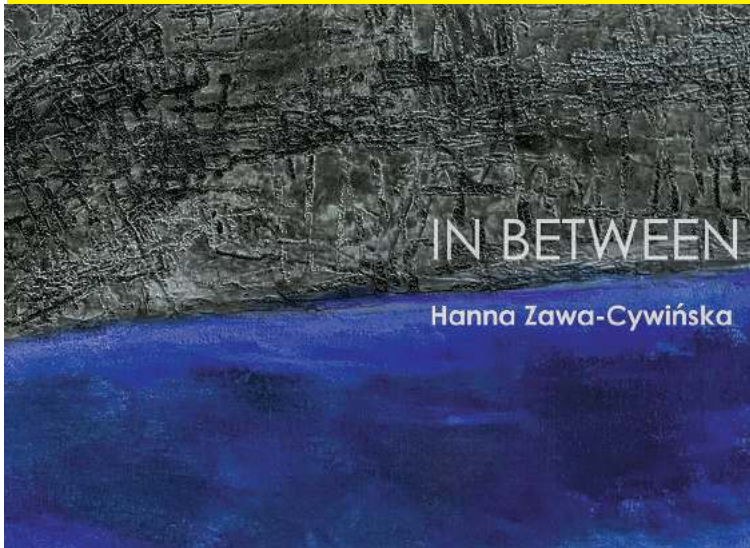
ska w Radomiu zdecydowaną większością głosów podjęła uchwałę w sprawie rewitalizacji Zamku Królewskiego w Radomiu. Czy uda się sprawić, aby był on ponownie najważniejszym obiektem miasta? Z odpowiedzią na to pytanie będziemy musieli jeszcze poczekać.

Natalia Karcz-Kaczkowska

O TYM I OWYM

WYSTAWA

Sto dzieł Hanny Zawy-Cywińskiej



fot. mat. pras./d

Płocka Galeria Sztuki przygotowuje wystawę podsumowującą 40-lecie działalności artystycznej Hanny Zawy-Cywińskiej. Na ekspozycji zatytułowanej „In between. Pomiędzy”, czynnej od najbliższego piątku 27 maja, będzie można zobaczyć blisko sto prac malarskich i grafik artystki. Jak zapowiada Płocka Galeria Sztuki, retrospektywna wystawa twórczości Hanny Zawy-Cywińskiej, artystki dzielącej swoje życie między Polskę i Szwajcarię, której sztuka reprezentuje nurt abstrakcji geometrycznej, nasyconej elementami symbolicznymi i swoistą emblematyką, będzie dostępna dla publiczności do 22 czerwca. Organizatorzy wystawy podkreślają, że odwiedzający galerię będą mogli podziwiać blisko sto dzieł malarskich i grafik, stanowiących obszerny przegląd prac Hanny Zawy-Cywińskiej i jednocześnie próbę podsumowania jej ponad 40-letniej drogi twórczej. Artystka od początku eksperymentowała z techniką, używając kabli, piasku zmieszanego z akrylem, szkłem, a później – odkrytej substancji termorozszerzalnej, która pod wpływem ciepła tworzyła efekt reliefu. We wprowadzeniu do katalogu wystawy „In between. Pomiędzy” dyrektor Płockiej Galerii Sztuki Alicja Wasilewska podkreśliła, że na ekspozycję wybrano dzieła realizowane przez Hannę Zawę-Cywińską w seriach i cyklach tematycznych, od pierwszych, powstających w latach 80. XX wieku w USA dzieł graficznych „Ran, Disk”, „City”, „Flirt z Kandinskim” po powstałe w kolejnych latach „Dzienniki”, „Zapisy”, „Tablice” i „Relikwiarze”. – Wszystkie świadczą o wielkiej intuicji, wrażliwości i odwadze artystki w dociekaniu świata i reguł nim rządzących – podkreśliła

Alicja Wasilewska. Kim była artystka, której dzieła będą prezentowane w Płockiej Galerii Sztuki? Hanna Zawa-Cywińska urodziła się 24 sierpnia 1939 r. w Łomży, studiowała dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim, w 1965 r. uzyskała dyplom. W latach 1967–1994 mieszkała USA, studiując w tym czasie reklamę i grafikę w State University of New York – dyplom w dziedzinie reklamy otrzymała tam w 1981 r. Od 1994 r. mieszka w Szwajcarii oraz Polsce, gdzie prowadzi pracownię. Artystka, jak podaje Płocka Galeria Sztuki, należy do UNESCO Association Internationale des Arts. Brała udział w ponad 150 wystawach zbiorowych i zrealizowała wiele wystaw indywidualnych, m.in. w USA, Francji, Szwajcarii i Polsce. Jej prace znajdują się w zbiorach na całym świecie, m.in. w National Museum of Women in Arts w Waszyngtonie, Muzeum Narodowym, Warszawie, Muzeum Sztuki w Łodzi, a także w Muzeum Sztuki Nowoczesnej, w Hunfeld w Niemczech. „Warto zaryzykować, zignorować znane reguły. Wtedy może się zdarzyć, że zagniemy dostrzegać to, co wypełnia wszystko, wibruje w każdej szczelinie, w każdym „pomiędzy”. Trudno to nazwać – nie udało się to solidnej, trwającej już kilka tysięcy lat metafizyce, starającej się wypowiedzieć, czym jest istnienie. Dookoła wibruje coś pomiędzy czystym kolorem a nadzieją, że właściwie nic nas nie ogranicza. Obrazy Hanny Zawy-Cywińskiej są śladem takiego przekonania” – napisał kurator wystawy w Płockiej Galerii Sztuki dr Krzysztof Cichoń. Wernisaż odbędzie się w najbliższy piątek o godz. 18.

(oprac. nkk, mat. pras.)



Z CHORZOWA DO PŁOCKA

PIŁKA NOŻNA \ Michał Mokrzycki został nowym zawodnikiem Wisły Płock, z którą związał się umową do 30 czerwca 2024 r. z opcją przedłużenia o kolejny rok. 24-letni pomocnik w tym sezonie jako piłkarz Ruchu Chorzów zagrał w 31 spotkaniach eWinner II ligi, w których strzelił osiem goli.

fot. YouTube/d

SZACHY



Jan-Krzysztof Duda wygrał turnieju z cyklu Grand Chess Tour | fot. Piotr Nowak/PAP

Duda wygrywa w Warszawie

Jan-Krzysztof Duda został zwycięzcą rozgrywanego w Warszawie turnieju z cyklu Grand Chess Tour w szachach szybkich i błyskawicznych. Zgromadził 24 pkt i wyprzedził byłego mistrza świata Viswanathana Ananda i Levona Aroniana (po 23,5). Radosław Wojtaszek był siódmy (13,5).

Krzysztof Oliwa

Duda, który przed poniedziałkową, ostatnią serią dziewięciu partii zajmował drugie miejsce ze stratą 1,5 pkt do prowadzącego Hindusa Ananda, już po dwóch pojedynkach wyszedł na prowadzenie, a potem utrzymywał się w czołówce, gromadząc tego dnia łącznie 6,5 pkt. O końcowym sukcesie zadecydowała ostatnia, 27. runda turnieju, w której pokonał czarnymi Ukraińca Kiryła Szewczenkę, podczas gdy mający szanse na taki sam dorobek Aronian zremisował z Amerykaninem Fabiano Caruaną. W rywalizacji w szachach błyskawicznych w Grand Chess Tour zawodnicy za zwycięstwo otrzymywali 1 pkt, a za remis – 0,5 pkt.

24-letni Duda, najwyżej notowany polski szachista, znakomicie rozpoczął ostatni dzień turnieju. Najpierw pokonał lidera, najstarszego w stawce 52-letniego Ananda, a następnie Amerykanina Wesleya So, co przy drugiej porażce Hindusa – z Antonem Korobowem z Ukrainy – dało mu awans na pierwsze miejsce (19,5), przed byłym mistrza świata (19). W kolejnej partii arcymistrz z Wieliczki przegrał ze swoim przeciwnikiem w czerwcowo-lipcowym turnieju kandydatów Amerykaninem Fabiano Caruaną i na czele znalazło się trzech szachistów: Duda, Anand i Aronian (po 19,5). W 13. rundzie blitza Polak wygrał z innym rywalem z Madrytu, Węgrem Richardem Rapportem, by w kolejnej pokonać Wojtaszka. Następnie zremisował z Amerykaninem Aronianem i przegrał Korobowem, co postawiło pod znakiem zapytania jego

końcowy triumf. Dały mu go jednak zwycięstwa w dwóch ostatnich pojedynkach z Rumunem Davidem Gavrilescu i Szewczenką, kończącym całą rywalizację.

Po tej partii otrzymał gromkie brawa od licznie zgromadzonej publiczności w auli Centrum Konferencyjnego Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. – Były to bardzo emocjonujące dni, szczególnie dzisiaj, w końcówce turnieju, gdy zdarzały mi się wzloty i upadki. Bardzo się cieszę, że udało mi się zwyciężyć, i to bez dogrywek. Przeciwnicy byli bardzo silni. Podwójną satysfakcję daje mi wygrywanie na własnym podwórku, w Polsce – powiedział arcymistrz z Wieliczki.

Wojtaszek rozpoczął poniedziałkowe gry od remisu z So, zwycięstwa z Caruaną, porażki z Rapportem i remisu z Aronianem, a w ostatnich czterech rundach przegrał z Korobowem i Gavrilescu, zremisował z Szewczenką i uległ Anandowi. – Siódme miejsce nie jest szczytem marzeń, ale też nie dramatem, bo grając przeciwko takim rywalom, trzeba twardo stąpać po ziemi. Cieszę się, że turniej wygrał Janek i że stało się to w Warszawie – dodał Wojtaszek.

W pierwszej w historii imprezie Grand Chess Tour w stolicy Polski wzięło udział 10 arcymistrzów ze światowej czołówki. Sześciu z nich jest klasyfikowanych w pierwszej dwudziestce globu. Pula nagród w turnieju Superbet Rapid & Blitz Poland wynosiła 175 tys. dol. Zwycięzca otrzymał 40 tys. dol., a zdobywcy drugiego miejsca – po 27,5 tys. dol. Siódma lokata Wojtaszka dała premię 10 tys. dol.

O końcowym sukcesie zadecydowała ostatnia, 27. runda turnieju, w której Duda pokonał czarnymi Ukraińca Kiryła Szewczenkę, podczas gdy mający szanse na taki sam dorobek Aronian zremisował z Amerykaninem Fabiano Caruaną.

PIŁKA NOŻNA



Dzień Dziecka z Legią

Legia wraz z Fundacją Legii i Legia Soccer Schools zapraszają na Święto Łazienkowskiej, które odbędzie się w najbliższą sobotę 28 maja w godz. 9–17. Wstęp na event jest bezpłatny.

Samo przedsięwzięcie będzie skierowane głównie do najmłodszych kibiców Legii Warszawa. Dla uczestników wydarzenia klub przygotował masę atrakcji. Legia zachęca do darzenia klub przygotował masę atrakcji. Legia zachęca do sprawdzenia się w futbolu, piłkarskim darcie, na automatach mierzących siłę kopnięcia, bramce radarowej i w piłkach karzykach, ale w wersji gigant. Jak przed każdym czem klub zaprasza do specjalnej strefy malowania twarzy z wieloma legijnymi gadżetami. Przygotowano też specjalną strefę edukacyjną od PGNiG Termika SA, w której będzie można spotkać się z sokołnikiem i poznać ciekawostki z życia dzikich ptaków (puszczyka uralskiego, sokoła raro). Dla rzeźbatej, myśliwca towarzyskiego, sokoła raro. Dla uczestników wydarzenia będzie także dostępny autokar, którym podróżuje pierwsza drużyna Legii. Klub zaprasza do zwiedzania Muzeum Legii, które w dniu Święta Łazienkowskiej będzie otwarte dla wszystkich zainteresowanych. W sobotę nie zabraknie atrakcji związanych z innymi sekcjami stołecznej drużyny. W tym dniu przeprowadzone zostaną specjalne wycieczki, podczas których uczestnicy będą mieli możliwość m.in. zwiedzenia szatni pierwszego zespołu boiska będzie odbywał się także trening Legia Soccer Schools. Wejście na całe uroczyste przedsięwzięcie będzie możliwe przez bramę B2, znajdującą się przy bramkach umożliwiających wstęp na Trybunę Południową stadionu Legii. Wejście na trening Legia Soccer Schools będzie możliwe przez bramę B3.

(krol)